

Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego

8. posiedzenia, I. sesji IX. peryodu

z dnia 26. września 1908.

TREŚĆ.

Urlop p. Abrahamowicza.

Spis petycyj i głosy p. p. Jedyńaka i Urbańskiego.

Wniosek nagły p. Kołpaczkiewicza i tow. w sprawie pogorzalców gminy Poddubce.

Wniosek p. Sodomory i tow. w sprawie kreowania Sądu powiatowego w Horozance.

Wniosek p. Krynickiego i tow. w sprawie pomocy dla ludności powiatu bohorodeczańskiego z powodu klęsk elementarnych

Wniosek p. Winniczuka i tow. w sprawie pomocy dla ludności gminy Wołczyniec dotkniętej klęskami elementarnymi.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Tymoteusza Starucha i tow. w sprawie niewypłacenia zapomóg gminie Łapszyn i Hinowce pow. brzeżańskiego.

Interpelacya do c. k. Rządu i Wydziału krajowego p. Oleśnickiego i tow. w sprawie zabrania łąk w gminie Załworna na odbenzyjniarnię.

Interpelacya do c. k. Rządu i Wydziału krajowego p. Makucha i tow. w sprawie nadużyć urzędnika Wydziału powiatowego w Kosowie na szkodę gminy Hołowy.

Wniosek p. Andrzeja Lubomirskiego i tow. w sprawie rozdziału powiatu łańcuckiego na dwa powiaty i utworzenie samostnej reprezentacyi powiatowej w Przeworsku.

Wniosek p. Żardeckiego i tow. w sprawie utworzenia c. k. Starostwa w Leżajsku.

Wniosek p. Lewakowskiego i tow. w sprawie budowy szkół ludowych.

Wniosek p. Szweda i tow. w sprawie zniżenia kosztów przewozu kaimitu.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Bednarskiego i tow. w sprawie zaprowadzenia przewozu poczty koleją Nowy Targ - Sucha hora.

Interpelacya do JE. Marszałka krajowego p. Oleśnickiego imieniem posłów ruskich w sprawie naruszenia postanowień §. 3 regulaminu sejmowego.

Odpowiedź JE. Marszałka krajowego na powyższą interpelacyę p. Oleśnickiego.

Wniosek p. Męcińskiego na przydzielenie komisji administracyjnej przydzieloną komisji progowej petycyę bocheńskiej Rady powiatowej w sprawie pożyczki w kwocie 150.000 K. Uchwalenie wniosku.

Oznajmienie J. E. Marszałka krajowego o zło-

- zeniu przez p. Trzecieckiego mandatu członka komisji administracyjnej.
- Uzasadnienie wniosku nagłego w sprawie pogrzełców gminy Poddubce przez p. Kołpaczkiewicza i załatwienie tegoż wniosku.
- Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenta gminie Jaslińska (powiat Sanoń) na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu. Uchwalenie wniosku Wydziału krajowego.
- Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Krynica (powiat Nowy Sącz) na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu. Uchwalenie wniosku Wydziału krajowego.
- Pierwsze czytanie wniosku p. Szweda i tow. w sprawie dostarczania ludności soli kuchennej w okrucach. Uzasadnienie wniosku.
- Pierwsze czytanie wniosku p. Korola i tow. w sprawie zniesienia myt na drogach i mostach krajowych. Uzasadnienie wniosku.
- Pierwsze czytanie wniosku p. Rittla i tow. w sprawie budowy kolei łączącej Brody na Założce z Tarnopolem. Uzasadnienie wniosku.
- Pierwsze czytanie wniosku p. Oleśnickiego i tow. o utworzenie sądu powiatowego w Strzeliskach nowych, powiatu bobreckiego. Uzasadnienie wniosku.
- Pierwsze czytanie wniosku p. Schätzla i tow. w sprawie dactacji dla miast Brzeżany, Buczacz, Gorlice, Jaworów i Wadowice z chwilą zgaśnięcia prawa propinacji. Uzasadnienie wniosku.
- Pierwsze czytanie wniosku p. Makucha i tow. w sprawie bezpośredniego pobierania soli przez sklepiki wiejskie. Uzasadnienie wniosku
- Pierwsze czytanie wniosku p. Kiweluka i tow. o założenie stacji ogierów rządowych w Husiatynie. Uzasadnienie wniosku.
- Pierwsze czytanie wniosku p. Kiweluka i tow. o założenie szkół przemysłowych w Kopyczyńcach i Husiatynie. Uzasadnienie wniosku.
- Pierwsze czytanie wniosku p. Tracza i tow. w sprawie zamykania szynków w niedziele i święta. Uzasadnienie wniosku.
- Pierwsze czytanie wniosku p. p. Krzysztofowicza, Moysy i tow. o utworzenie odrębnego biura regulacji Czeremosza z siedzibą w Sniatynie i o wykonanie ubezpieczenia rzek Prutu, Rybnicy i Czeremosza. Uzasadnienie wniosku.
- Wniosek p. Kiweluka i tow. w sprawie podziału powiatu Husiatyńskiego na dwa powiaty: husiatyński i kopyczyniecki, oraz w przedmiocie utworzenia c. k. Sądu powiatowego w Chorostkowie.
- Wniosek p. Kiweluka i tow. w sprawie urzędzenia kursu kucia koni po miasteczkach.
- Wniosek p. Lewickiego i tow. o założenie gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Jaworowie.
- Wniosek p. Fruchtmanna i tow. o założenie szkoły realnej z językiem wykładowym polskim w Stryju.
- Wniosek p. Bojki i tow. w sprawie projektu ustawy gminnej dla miejscowości nieobjętych ustawami z 13/3 1889 i z 3/7 1896 na zasadzie połączenia obszarów dworskich z gminami.
- Wniosek p. Jampolskiego i tow. o założenie Sądu powiatowego w Narolu.
- Wniosek p. Ptaka i tow. o zniesienie myt krajowych.
- Wniosek p. Kręzła i tow. w sprawie przestępczania przepisów ustawy o wyrębie lasów.
- Wniosek p. Cielucha i tow. o utworzenie gimnazjum w Grybowie.
- Wniosek p. Bisa i tow. w sprawie subwencji dla Rady powiatowej w Nisku na budowę drogi z Wulki tanewskiej do Kurzyny.
- Wniosek p. Bisa i tow. w sprawie założenia szkoły przemysłowej w powiecie niskim.
- Wniosek p. Bisa i tow. w sprawie założenia seminarium nauczycielskiego męskiego w Nisku.
- Interpelacya do c. k. Rządu p. Jampolskiego i tow. w sprawie nadużyć przez pułkownika Pokornego w Jarosławiu podczas ćwiczeń wojskowych.
- Interpelacya do c. k. Rządu p. Cielucha i tow. w sprawie zarządzeń ograniczających swobodę targową po miasteczkach.
- Interpelacya do c. k. Rządu p. Kręzła i tow. w sprawie egzekucyj podatkowych.
- Interpelacya do c. k. Rządu p. Jedynaka i tow. w sprawie niewłaściwości w kasie oszczędności w Ropczycach.
- Interpelacya do c. k. Rządu p. Jedynaka i tow. w sprawie nałożonej przez Starostwo w Ropczycach kary na Stanisława Wodzenia z Zyrakowa za zbieranie wikliny na własnym gruncie.
- Wniosek p. Rayskiego na przydzielenie komisji budżetowej poszczególnych petycyj przydzielonych komisji szkolnej. Uchwalenie wniosku.

Porządek dzienny.

(Początek posiedzenia o godzinie 10. minut 15. przed południem).

Przewodniczący: JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. **Badeni**.

Ze strony c. k. Rządu: C. k. Wiceprezydent Namiestnictwa Włodzimierz pr. **Łoś**.

Sekretarze: Mieczysław **Urbański**, Stanisław Henryk hr. **Badeni**, Jan **Wasung**, Zacharyasz **Skwarko**.

Obecnych posłów 126.

Marszałek. Sejm w komplecie, posiedzenie otwieram. Protokół z 6-go posiedzenia uważam za przyjęty, gdyż nie wniesiono przeciw niemu żadnych zarzutów, protokół z 7-go posiedzenia jest złożony w biurze sejmowem do przejrzania.

P. Eksc. Abrahamowicz prosi o udzielenie mu urlopu do 10. października b. r. Kto jest za udzieleniem tego urlopu, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Urlopu udzielono.

Proszę pp. sekretarzów o odczytanie spisu petycyj.

Sekretarz p. **Urbański** (*czyta spis petycji wniesionych po dzień 26. września 1908*).

774. L. s. 1107. Reprezentacja powiatowa w Ropczycach pp. Jedynaka o zasiłek z powodu klęsk elementarnych — do kom. budżetowej.

Marszałek. Do poparcia tej petycji udzielam głosu p. Jedynakowi.

P. **Jedynak**. Wysoki Sejmie!

Już kilkakrotnie w tej Wysokiej Izbie odzywały się głosy w sprawie klęsk elementarnych, jakie w tym roku nawiedziły nasz kraj. Do jednego z powiatów bardziej dotkniętych klęską elementarną należał powiat ropczycki,

Połowa powiatu leży w górzystej okolicy, gdzie górskie potoki a jest ich kilka, wyrządziły niesłychane szkody. Przez oberwanie się chmur nastąpiły gwałtowne wylewy tak, że w niektórych miejscach rzeki nawet pozmiały koryta. Wskutek tych wylewów woda pozrywała mniejsze i większe mostki, popsuka mnóstwo dróg tak, że powiat własnymi funduszami szkód tych nie jest w stanie naprawić.

Kilka gmin w okolicach górzystych nawiedzała burza z gradem i oberwaniem się chmury i zniszczyła doszczętnie plony. Klęską ciągłych deszczów był cały powiat dotknięty, zboża zrosły, pasza pogniła a nawet obecnie ziemniaki gniją.

Wysoki Sejmie — popierając petycję Wydziału powiatowego w Ropczycach proszę o udzielenie znacznego datku jako bezwrotny zasiłek na roboty około dróg i mostów w okolicach najbardziej klęską dotkniętych, by dać ludności zarobek.

Proszę o odesłanie petycji do komisji budżetowej.

Marszałek. Proszę o odczytanie dalszych petycji.

Sekretarz p. **Urbański** (*czyta*):

775. L. s. 1108. Reprezentacja powiatowa w Ropczycach pp. Jedynaka o udzielenie pomocy technicznej dla opracowania projektu regulacji rzeki Wielopolki — do kom. gospodarstwa krajowego.

Marszałek. Do petycji tej prosił o głos p. Jedynak. Udzielam mu głosu.

P. **Jedynak**. Wysoki Sejmie!

W powiecie ropczyckim przez całą szerokość powiatu przepływa rzeka Wielopolka, która przy większych deszczach wylewa, zalewając nadbrzeżne grunta. Wylewy te powtarzają się corocznie wyrządzając znaczne spustoszenia w roli i plonach.

Koryto tej rzeki jest wąskie i płytkie i wskutek tego przy większych opadach powoduje zaraz wylewy narażając właścicieli nadbrzeżnych gruntów na ogromne straty.

W roku bieżącym rzeka ta wylała 3 razy, zalała grunta uprawne i tak uniosła plony i dobytek mieszkańców i kilka sztuk bydła, wskutek tych kilku razowych wylewów potworzyły się bagna i kałuże i grunta stały się obecnie nieprzydatnymi do uprawy. Ta ciągła klęska wylewu powtarzająca się co roku doprowadza lud do rozpacz. Grunta nadbrzeżne zalane wynosiły obszar 1200 morgów.

Wydział powiatowy w Ropczycach w imieniu wszystkich interesowanych od-

nosi się z gorącą prośbą do Wysokiego Sejmu o uregulowanie koryta rzeki Wielopolki i odwodnienie położonych nad nią gruntów.

Proszę Wysokiego Sejmu, ażeby raczył polecić biuru melioracyjnemu Wydziału krajowego — wypracowanie planów i kosztorysu regulacji rzeki Wielopolki.

Popierając gorąco petycję Wydziału powiatowego w Ropczych proszę o odesłanie petycji do komisji wodnej.

Marszałek. Proszę o odczytanie dalszych petycji.

Sekretarz p. Stanisław Henryk **Badeni** (*czyta dalszy spis petycji*).

776. L. s. 1109. Komitet bursy Rawa pp. Kołpaczkiwicza o subwencyę — do kom. budżetowej.

777. L. s. 1110. Stowarzyszenie „Dom rodzinny“ Kraków pp. Lea o subwencyę — do kom. budżetowej.

778. L. s. 1111. Gmina miasta Krakowa pp. Leę o subwencyę na cele parku im. Dr Jordana — do kom. budżetowej.

779. L. s. 1112. Gmina miasta Krakowa pp. Leę o subwencyę dla Archiwum aktów dawnych miasta Krakowa — do kom. budżetowej.

780. L. s. 1113. Gmina miasta Krakowa pp. Leę o subwencyę na cele wybieżek do Krakowa — do kom. budżetowej.

781. L. s. 1114. Zgromadzenie PP. Augustynek Kraków pp. Leę o subwencyę na utrzymanie szkoły wydziałowej — do kom. budżetowej.

782. L. s. 1115. Przeor OO. Paulinów ks. Gliwa, Kraków pp. Leę o subwencyę na restauracyę kościoła — do kom. budżetowej.

783. L. s. 1116. Gen. Przełożona Zgromadzenia SS. Służebnic NN. Maryi w Starej wsi pp. Jędrzejowicza o subwencyę — do kom. budżetowej.

784. L. s. 1117. Towarzystwo imienia Kaczkowskiego w Dobromilu pp. Senyka o subwencyę na bursę — do kom. budżetowej.

785. L. s. 1118. Zajączkowska Marya Janina, wdowa po sekundaryuszu szpi-

tala lwowskiego, pp. Głabińskiego o zaopatrzenie — do komisji budżet.

786. L. s. 1119. Urzędnicy krajowego Zakładu w Kulparkowie pp. Głabińskiego o przyznanie 35 lat służby i o 40% dodatek aktywalny — do kom. budżetowej.

787. L. s. 1120. Urzędnicy krajowego Zakładu w Kulparkowie pp. Głabińskiego upraszają, by regulacya płac przewidziana budżetem na r. 1909 weszła w życie z dniem 1/1 908 — do kom. budżetowej.

788. L. s. 1121. Towarzystwo gimnazjalnej szkoły żeńskiej w Krakowie p. p. Leę o subwencyę — do kom. budżetowej.

789. L. s. 1123. Wasyl Barwiński, słuchacz III. r. filozofii w Pradze obecnie we Lwowie, p. p. Oleśnickiego o zapomogę na studia muzyczne — do kom. budżetowej.

790. L. s. 1124. Galicyjskie Towarzystwo ochrony zwierząt we Lwowie, p. p. Pinińskiego o zasiłek na r. 1908 — do kom. budżetowej.

791. L. s. 1125. Redakcyja ludowej gazety „Nauka“ we Lwowie, p. p. Dudykiewicza o jednorazową wydatniejszą zapomogę — do komisji budżetowej.

792. L. s. 1126. Towarzystwo wzajemnej pomocy uczniów uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, p. p. Leę o zapomogę — do kom. budżetowej.

793. L. s. 1127. Mieszkańcy przysiółka Mulce ad Nisko, p. p. Bisa o zapomogę z powodu pożaru — do kom. budżetowej.

794. L. s. 1128. Rada gminy w Kopkach powiat Nisko, p. p. Bisa o zapomogę z powodu klęski elementarnej — do kom. budżetowej.

795. L. s. 1129. Melania Dąbrowska, przełożona zakładu naukowo-wychowawczego dla panienek w Stanisławowie p. p. Tadeusza Cieńskiego o udzielenie emerytury po 40-letniej służbie — do kom. szkolnej.

796. L. s. 1130 Towarzystwo Miłosierdzia „Opatrzność“ we Lwowie, p. p. Niezabitowskiego o zapomogę — do kom. budżetowej.

797. L. s. 1131. Powiatowe Towarzystwo rybackie Gorlice, p. p. ks. Pastora o subwencyę — do komisji budżetowej.
798. L. s. 1132. Komitet dla turystyki tatrzańskiej Zakopane, p. p. Wodzieckiego o zasilek — do komisji budżetowej.
799. L. s. 1133. Towarzystwo muzyczno-dramatyczne w Jarosławiu, p. p. Jahla o subwencyę — do kom. budżetowej.
800. L. s. 1134. Tomasz Sliwiński, konduktor dróg krajowych Zakopane, p. p. Dąbskiego o veniam studiorum i aetatis — do kom. petycyjnej.
801. L. s. 1135. Wanda Dziubińska, wdowa po praktykancie rachunkowym Wydziału krajowego we Lwowie, p. p. Niezabitowskiego o dar z łaski na r. 1909 — do kom. budżetowej.
802. L. s. 1136. Wanda Dziubińska, wdowa po praktykancie rachunkowym Wydziału krajowego we Lwowie, p. p. Niezabitowskiego o dar z łaski na r. 1908 — do kom. budżetowej.
803. L. s. 1137. Marya Bertleffówna, siostra po dyrektorze szpitala powszechnego we Lwowie, p. p. Adama o zapomogę — do kom. budżetowej.
804. L. s. 1138. Towarzystwo nauczycieli szkół ludowych miasta Lwowa, p. p. Loewensteina o subwencyę na budowę domu — do komisji budżetowej.
805. L. s. 1139. Władysław Gołębski, emerytowany urzędnik Wydziału krajowego we Lwowie, p. p. Ciuchcińskiego o zapomogę — do kom. budżetowej.
806. L. s. 1140. Krajowy Związek turystyczny w Krakowie, p. p. Federowicza o subwencyę — do kom. budżetowej.
807. L. s. 1141. Stanisław Nycz kandydat nauczycielski dla wyższych szkół handlowych we Lwowie, p. p. Federowicza o stypendyum na studia handlowe — do komisji przemysłowej.
808. L. s. 1142. O. Bonawentura Slezak, gwardyan w Krystynopolu, p. p. Wincentego Kraińskiego o subwencyę na restauracyę kościoła — do kom. przemysłowej.
809. L. s. 1143. Towarzystwo „Szkilna Pomocz“ w Sokalu p. p. Wincentego Kraińskiego o subwencyę na bursę — do kom. budżetowej.
810. L. s. 1144. Zofia Strzałkowska, właścicielka prywatnego seminarjum nauczycielskiego we Lwowie, p. p. Jahla o podwyższenie subwencyi na r. 1908/9 — do kom. szkolnej.
811. L. s. 1145. Wydział stowarzyszenia „Prywatne gimnazjum żeńskie“ w Stanisławowie, p. p. Bilińskiego o subwencyę — do kom. szkolnej.
812. L. s. 1146. Zofia Wanda, Boberska wdowa po nauczycielu we Lwowie p. p. Winniczuka o zapomogę — do kom. szkolnej.
813. L. s. 1147. Wojciech Matysiak, nauczyciel w Radomyślu, p. p. Z. Tarnowskiego o wyższą płacę, 3 dodatki 5-letnie i zwrot kosztów przeniesienia — do kom. szkolnej.
814. L. s. 1148. Zaczek Szymon, czasowo spensyonowany nauczyciel w Nowym Targu, p. p. Bednarskiego o uwzględnienie brakujących lat i o pełną emeryturę — do kom. szkolnej.
815. L. s. 1149. Gmina Dobrzechów, p. p. Wasunga o niżenie prestacyi szkolnej — do kom. szkolnej.
816. L. s. 1150. Gmina Korzuchów, p. p. Wasunga o niżenie prestacyi szkolnej — do kom. szkolnej.
817. L. s. 1151. Gmina Tutkowice, p. p. Wasunga o niżenie prestacyi szkolnej — do kom. szkolnej.
818. L. s. 1152. Reprezentacya gminy m. Janowa, p. p. A. Brunickiego o przydzielenie do II. klasy plac nauczycielskich — do kom. szkolnej.
819. L. s. 1153. Funkcyonaryusz krajowej szkoły zawodowej w Stanisławowie, p. p. Bilińskiego o polepszenie bytu — do kom. szkolnej.
820. L. s. 1154. Walerya Opiólowa, wdowa po nauczycielu w Budach przeworskich, p. p. Urbańskiego o zapomogę — do kom. szkolnej.
821. L. s. 1155. Tekla Haszewiczowa, wdowa po nauczycielu we Lwowie, p. p. Merunowicza o zapomogę — do kom. szkolnej.

822. L. s. 1156. Wasyl Romanów, nauczyciel w Czyżykowie, p. p. Merunowicza o policzenie lat służby — do kom. szkolnej.
823. L. s. 1157. Klara Karolina z Szydłowskich Markowska we Lwowie, p. p. Głębińskiego o wynagrodzenie za zrzeczenie się dożywocia na sprzedanej realności funduszowi krajowemu — do kom. przemysłowej.
824. L. s. 1158. Helena Ziętkiewiczowa, starsza nauczycielka we Lwowie, p. p. Rayskiego o policzenie lat służby — do kom. szkolnej.
825. L. s. 1159. Mieszkańcy z Pysznicy, p. p. Bisa i Bernadzikowskiego o odbudowanie mostu na Sanie na drodze Nisko Zarzecze — do kom. drogowej.
826. L. s. 1160. Antoni Dominikowski, zarządca podatkowy w Samborze, p. p. Ptaka o zwrot 1000 kor. wypłaconych kasie szpitala krakowskiego przy wypłacie dotacji — do kom. sanitarnej.
827. L. s. 1161. Towarzystwo muzyczne „Harmonia“ w Krakowie, p. p. Głębińskiego o subwencję — do kom. budżetowej.
828. L. s. 1162. Towarzystwo „Dom dobroczynności“ w Śniatynie, p. p. Moysę o zasiłek dla ochronki im. Zagórskiej — do kom. budżetowej.
829. L. s. 1163. Urzędnicy szpitala krajowego we Lwowie, p. p. Głębińskiego w sprawie zrównania rang z urzędnikami Wydziału krajowego — do kom. budżetowej.
830. L. s. 1164. Stowarzyszenie „Praca kobiet we Lwowie, p. p. Loewensteina o subwencję — do kom. budżetowej.
831. L. s. 1165. Słudzy krajowego szpitala powszechnego we Lwowie, p. p. Loewensteina o zabezpieczenie bytu na starość — do kom. budżetowej.
832. L. s. 1166. Gmina Landestreu, p. p. Kurowca o subwencję na wodociąg — do kom. budżetowej.
833. L. s. 1167. Towarzystwo „Narodna licznycia“ we Lwowie, p. p. Kurowca o subwencję — do komisji budżetowej.
834. L. s. 1168. Bobiński Franciszek, nauczyciel w Kołomyi, p. p. Głębińskiego o 5-lecie — do kom. szkolnej.
835. L. s. 1169. Nauczycielstwo szkół wydziałowych w Stanisławowie, p. p. Winniczuka o podwyższenie dodatków 5-letnich — do kom. szkolnej.
836. L. s. 1170. Gmina Budków, p. p. Oleśnickiego o uwolnienie od prestacyi szkolnej — do kom. szkolnej.
837. L. s. 1171. Stowarzyszenie fiaków w Stanisławowie, p. p. Winniczuka w sprawie myt w obrębie miasta — do kom. drogowej.
838. L. s. 1172. Gmina miasta Krakowa, p. p. Leę w sprawie opodatkowania krajowych Towarzystw asekuracyjnych na rzecz straży pożarnej — do kom. podatkowej.
839. L. s. 1173. Gmina miasta Krakowa, p. p. Leę w sprawie urzędzenia przy Zakładzie dla obłąkanych w zachodniej Galicyi osobnego oddziału dla nieuleczalnie chorych — do kom. sanitarnej.
840. L. s. 1174. Kuratorya Akademii handlowej w Krakowie, p. p. Leo w sprawie szkolnictwa handlowego — do kom. przemysłowej.
841. L. s. 1175. Reprezentacya powiatowa w Rzeszowie, p. p. Jędrzejowicza popiera petycję w. pow. w Buczaczu o zmianę §. 24. ustawy o reprezentacyach powiatowych — do kom. administracyjnej.
842. L. s. 1176. Wydział powiatowy w Tarnowie, p. p. Tertila i Witosza w sprawie fabryk szutru — do kom. przemysłowej.
843. L. s. 1177. Mieszkańcy ze Śliwiny przysiółek ad Polana, p. p. Lewakowskiego o utworzenie samoistnej gminy — do kom. gminnej.
844. L. s. 1178. Gmina Bereźnica szlachecka, p. p. Kurowca o budowę mostu na Łomnicy w Dobrowlanach — do kom. drogowej.
845. L. s. 1179. Gmina Uhrynów stary, p. p. Kurowca o budowę mostu na Łomnicy w Dobrowlanach — do kom. drogowej.
846. L. s. 1180. Gmina Kropiwniki, p. p.

- Kurowca o surowicę — do komisji drogowej.
847. L. s. 1181. Wydział powiatowy w Grybowie z prośbą gminy Ciężkowice, p. p. Głębockiego o spowodowanie unieważnienia kontraktu najmu ubikacji przez Sąd w Ciężkowicach — do kom. prawniczej.
848. L. s. 1182. Wydział powiatowy w Drohobyczu, p. p. Zamoyskiego o zmianę §. 24. o reprezentacjach powiatowych — do kom. administracyjnej.
849. L. s. 1183. Kobiety z Rozdołu, p. p. Merunowicza o równouprawnienie — do kom. reformy wyborczej.
850. L. s. 1184. Gmina Berezowica mała, p. p. Michałowskiego w sprawie kosztów utrzymania Władysława Juzów — do kom. budżetowej.
851. L. s. 1185. Koło Polek w Stanisławowie, p. p. Adama o równouprawnienie — do kom. wyborczej.
852. L. s. 1186. Z Zarządu Stowarzyszenia ochronki dziewcząt w Stanisławowie, p. p. Adama o równouprawnienie — do kom. wyborczej.
853. L. s. 1187. Zarząd stowarzyszenia kobiet w Stanisławowie, p. p. Adama o równouprawnienie — do kom. wyborczej.
854. L. s. 1188. Bursa nauczycielska w Tarnopolu, p. p. Michałowskiego o subwencyę — do kom. budżetowej.
855. L. s. 1189. Stowarzyszenie rękodzielnicze „Gwiazda“ w Kołomyi, p. p. Kleskiego o subwencyę — do kom. budżetowej.
856. L. s. 1190. Sokół w Wadowicach, p. p. Moysę o subwencyę — do kom. budżetowej.
857. L. s. 1194. Gmina Wadowice, p. p. Maissa w sprawie opłat gminnych od napojów alkoholowych — do Wydz. kraj.
858. L. s. 1195. Bursa im. Adama Mickiewicza w Bochni, p. p. Maissa o subwencyę — do kom. budżetowej.
859. L. s. 1196. Gandyak Michał, nauczyciel w Sanoku, p. p. Wrześniowskiego o policzanie lat służby — do kom. szkolnej.
860. L. s. 1197. Sokół w Rymanowie, p. p. Wrześniowskiego o subwencyę — do kom. budżetowej.
861. L. s. 1198. Nauczyciele w Posadzie sanockiej i Posadzie olchowskiej, p. p. Wrześniowskiego o przeniesienie do II. klasy płac — do kom. szkolnej.
862. L. s. 1199. Sokół w Rzeszowie, p. p. Jabłońskiego o subwencyę — do kom. budżetowej.
863. L. s. 1200. Biliński Eugeniusz w Zbarażu, p. p. Kiweluka o pożyczkę bezprocentową na fabrykę tutek cygaretowych — do komisji przemysłowej.
864. L. s. 1201. Gmina Pustków, p. p. Jedyńska o pomoc z powodu klęski elementarnej — do komisji budżetowej.
865. L. s. 1202. Zakład wychowawczy w Łomni p. p. Wereszczyńskiego o subwencyę — do kom. budżetowej.
866. L. s. 1203. Krajowy Związek turystyczny w Krakowie, p. p. Wereszczyńskiego o subwencyę — do kom. budżetowej.
867. L. s. 1204. Prywatne Seminarium nauczycielskie żeńskie w Zaleszczykach, p. p. Wereszczyńskiego o subwencyę — do kom. budżetowej.
868. L. s. 1205. Przełożona SS. Dominikanek w Wielowci, p. p. Wereszczyńskiego o subwencyę — do kom. budżetowej.
869. L. s. 1206. Komitet restauracji dla starej bożnicy w Krakowie, p. p. Sarego o subwencyę — do kom. budżetowej.
870. L. s. 1207. Towarzystwo bursy przemyskiej, p. p. Dolińskiego o subwencyę dla bursy — do kom. budżetowej.
871. L. s. 1208. Towarzystwo bursy przemyskiej, p. p. Dolińskiego o subwencyę na pokrycie dachu domu — do kom. budżetowej.
872. L. s. 1209. Związek Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we

- Lwowie, p. p. Adama o powołanie do Rady nadzorczej Banku krajowego jednego z członków towarzystwa — do kom. bankowej.
873. L. s. 1210. Towarzystwo św. Jadwigi we Lwowie, p. p. Adama o subwencyę na dom opieki dla sług — do kom. budżetowej.
874. L. s. 1211. Sokół w Sędziszowie, p. p. Jedynaka o subwencyę — do kom. budżetowej.
875. L. s. 212. Sokół w Radłowie, p. p. Bernadzikowskiego o subwencyę — do kom. budżetowej.
876. L. s. 1213. Senkara Walenty, emerytowany nauczyciel w Krakowie, p. p. Ptaka o podwyższenie emerytury — do kom. szkolnej.
877. L. s. 1214. Harasimowicz Leon, emerytowany nauczyciel w Łyścu, p. p. Wereszczyńskiego o pięciolecie — do kom. szkolnej.
878. L. s. 1215. Klimkowicz Józefa, wdowa po nauczycielu w Łyścu, p. p. Wereszczyńskiego o podwyższenie pensyi — do kom. szkolnej.
879. L. s. 1216. Mykietyn Zofia, wdowa po nauczycielu we Lwowie, p. p. Wereszczyńskiego o zapomogę — do kom. szkolnej.
880. L. s. 1217. Iżewski Wincenty, emerytowany nauczyciel w Dąbkach, p. p. Wereszczyńskiego o zapomogę — do kom. szkolnej.
881. L. s. 1218. Mikulińska Walerya, wdowa po nauczycielu w Złoczowie, p. p. Wereszczyńskiego o zapomogę — do kom. szkolnej.
882. L. s. 1219. Mirkowska Seweryna, wdowa po nauczycielu w Zaleszczykach, p. p. Wereszczyńskiego o pensyę dla córki — do kom. szkolnej.
883. L. s. 1220. Przybyłowicz Marya, wdowa po nauczycielu w Przemyśle, p. p. Wereszczyńskiego o zapomogę — do kom. szkolnej.
884. L. s. 1221. Gmina Harta p. p. Zdz. Skrzyńskiego o jednorazową subwencyę na budowę drogi — do kom. drogowej.
885. L. s. 1222. Gmina Kobyłowluki p. p. Kiweluka w sprawie zakazu przez Wydział krajowy objęcia posady piasarza gminnego przez Mateusza Baranika — do kom. petycyjnej.
886. L. s. 1223. Wydział powiatowy w Krakowie, p. p. Ptaka popiera petycyę Wydziału powiatowego w Buczaczcu o zmianę §. 24. ustawy o reprezentacyi powiatowej — do kom. administracyjnej.
887. L. s. 1224. Ruskie Towarzystwo gimnastyczne Sokół we Lwowie, p. p. Oleśnickiego o subwencyę na cele filii pożarnych — do kom. budżetowej.
888. L. s. 1225. Ruskie Towarzystwo gimnastyczne Sokół we Lwowie, p. p. Oleśnickiego o subwencyę na wydawnictwo podręczników gimnastycznych i na przyrządy gimnastyczne — do kom. budżetowej.
889. L. s. 1226. Polińska Matylda, wdowa po kierowniku biura stenografów sejmowych we Lwowie, p. p. Loewensteina o zaopatrzenie na starość — do kom. budżetowej.
890. L. s. 1227. Komitet rzymsko-katolicki w Drohobyczu p. p. Loewensteina o subwencyę na restauracyę kościoła — do kom. budżetowej.
891. L. s. 1228. Wydział „Opieki“ stowarzyszenia dla wspierania żydowskiej młodzieży szkół średnich we Lwowie, p. p. Loewensteina o zasiłek — do kom. budżetowej.
892. L. s. 1229. Petycyę wniesione p. p. M. Urbańskiego, o budowę kolei lokalnej z Rymanowa do Brzozowa a to: Humniska (obsz. dw.) Wzdów (Zw. gm.) Brzozów, (Zw. gm.) Grabownica, (obsz. dw.) Ilaczów. (Zw. gm.) Izdebki, (Zw. gm.) Wzdów, (obsz. dw.) Jaśienica, (Zw. gm.) Jaśienica, (obsz. dw.) Humniska (Zw. gm.) Przycietnica, (Zw. gm.) Brzozów, (obsz. dw.) Wola jaśienicka, (Zw. gm.) i Turzepole (Zw. gm.) — do kom. kolejowej.

Marszałek. Do petycyi tej prosił o głos p. Mieczysław Urbański. Udzielał mu głosu.

P. Mieczysław **Urbański.** Wysoka

Izbo!

Ze względu na ważność tej sprawy dla powiatu brzozowskiego, pragnę zwrócić uwagę komisji kolejowej na petycję Wydziału powiatowego brzozowskiego i szeregu gmin, że Wysoki Sejm w przeszłorocznej uchwale uznał za potrzebne i pożyteczne dla interesów kraju i to w krótkim czasie, połączenie Brzozowa z istniejącą siecią kolejową. Wydział krajowy zaś uznał, że najodpowiedniejszym byłoby połączenie Brzozowa z Rymanowem, ponieważ to byłoby najkrótsze, wynoszące tylko 16 kilometrów i najtańsze, bo kosztowałyby tylko 1,300.000 kor. i nie psułoby ani teraz, ani w przyszłości symetrii sieci kolejowej. Otóż proszę, by komisja kolejowa zechciała przychylnie załatwić te wnioski, które w pomienionej petycji petenci przedkładają, a oparte są na wspomnianej uchwale Wys. Sejmu i opinii Wydziału krajowego.

Marszałek. Proszę o odczytanie dalszych petycji.

Sekretarz p. Stanisław hr. **Badeni** (*czyta*).

893. L. s. 1230. P. U., którem eshibowano 9 petycji, wniesionych p. p. Tarnowskiego Zdzisława o utworzenie Sądu obwodowego w Tarnobrzegu, a to gminy: Tarnobrzeg, Żupawa, Mokrzychów, Zakrzów, Dzików, Miechocim, Jeziorko, Haty i Jadachy — do kom. prawniczej.

894. L. s. 1231. Wydział powiatowy w Brzozowie p. p. Urbańskiego o budowę kolei lokalnej Rymanów-Brzozów — do kom. kolejowej.

895. L. s. 1232. Ruska bursa „Narodnyj Dim“ w Rawie p. p. Oleśnickiego o zapomogę — do kom. budżetowej.

896. L. s. 1233. Lwowski Komitet pochodzą jubileuszowego we Lwowie p. p. Rutowskiego o subwencję — do kom. budżetowej.

897. L. s. 1234. Komitet obywateli w Oświęcimiu p. p. Stojałowskiego o założenie gimnazjum — do komisji szkolnej.

898. L. s. 1235. Gmina Monowice p. p. Stojałowskiego o osuszenie pastwisk z funduszy przeznaczonych na naprawę zniszczonych przez wylewy gruntów — do kom. gospodarstwa kraj.

899. L. s. 1236. Barbork Tomasz, gospo-

darz w Kaniowie p. p. Stojałowskiego w sprawie odstąpionych gruntów pod obwałowanie Wisły — do kom. gospodarstwa kraj.

900. L. s. 1237. Waleryan Janiszewski, emerytowany nauczyciel w Lubyca p. p. Głabińskiego o reaktywowanie w urzędzie nauczycielskim — do kom. szkolnej.

901. L. s. 1238. Sokół w Przemyślu p. p. Głabińskiego o subwencję — do kom. budżetowej.

902. L. s. 1239. Sabina Niewiadomska, wdowa po inżynierze Wydziału krajowego we Lwowie p. p. Kleskiego o podwyższenie pensji wdowiej — do kom. budżetowej.

903. L. s. 1240. Pol Stanisław, dyetaryusz Wydziału krajowego p. p. Adama o emeryturę — do komisji budżetowej.

904. L. s. 1241. Gmina Sietesz p. p. Żardeckiego o zapomogę z powodu kłęski pożaru — do kom. budżetowej.

905. L. s. 1242. Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“ w Kamionce strumiłowej p. p. Stanisława Badeniego o subwencję — do kom. budżetowej.

Marszałek. Proszę o odczytanie wniosków i interpelacji.

Sekretarz p. **Skwarko** (*czyta*).

Wnesenie nahle p. Kołpaczkiwycza i tow. w sprawi pohorilciw hromady Pid-dubci.

Wnesenie p. Sodomory i tow. w sprawi kreowania Sudu powitowoho w Horozanci.

Wnesenie p. Krynickoho i tow. w sprawi pomocy dla ludnosity powita bohorodczanskiho z pryczyny neszczast' elementarnych.

Wnesenie p. Winniczuka i tow. w sprawi pidmohy dla ludnosity hromady Wowczynci, ditknenoji neszczastiamy elementarnymy.

Interpelacja do c. k. Prawytelstwa p. Tymoteja Starucha i tow. w sprawi niewypłaczenia pidmohy hromadi Łapszyn i Hiniwci pow. bereżańskiho.

Interpelacja do c. k. Prawytelstwa i Wydiłu krajewoho p. Oleśnickoho i tow. w sprawi zabrania tołok w hromadi Zaidwirna.

Interpelacja do c. k. Prawytelstwa i Wydiłu krajowego p. Makucha i tow. w sprawie nadużyt' urjadnyka Wydiłu powitowoho w Kosowi na szkodę hromady Hołowa.

Sekretarz p. **Urbański** (czyt.).

Wniosek p. Andrzeja Lubomirskiego i tow. w sprawie rozdziału powiatu łańcuckiego na dwa powiaty i utworzenia samoistnej reprezentacji powiatowej w Przeworsku.

Wniosek p. Żardeckiego i tow. w sprawie utworzenia c. k. Starostwa w Leżajsku.

Wniosek p. Lewakowskiego i tow. w sprawie budowy szkół ludowych.

Wniosek p. Szweda i tow. w sprawie zniżenia kosztów przewozu kainitu.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Bednarskiego i tow. w sprawie zaprowadzenia przewozu poczty koleją Nowy Targ-Sucha hora.

Marszałek. Interpelacye te odstępują p. komisarzowi rządowemu, względnie Wydziałowi krajowemu, a pierwsze czytanie wniosków umieszczę na porządku dziennym najbliższego posiedzenia.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego prosił o głos p. Oleśnicki. Udziałem mu głosu.

P. Oleśnicki. Wysokij Sojme!

Zajszły w poslidnych dniach w komisjach naszoho Sojmu incydenty, kotri prynewołyły mene imenem wsich ruskych posliw w tij pałati zasidajuczych, zwrnutys do p. marszałka z zapytaniem szczo do regulaminu.

Imenno napered w komisji hromadskij, a widtak w administracyjnij zakwestjonowane zistało prawo człeniw naszych, promawlajuczych w ruskim jazyci.

Koły se mało misce w komisji hromadskij, buło naszym staraniem w dorozi prywatnij siu sprawu załahodyty — i my dumaly, szczo udast sia nam — tymczasom starania naszi ne zistały uwińczeni dobrym śpichom.

Zaraz jakoś w komisji administracyjnij zajszow incydent w bilsze drastycznij formi, bo dejaki człeny komisji wyskazały sumyw, czy w zahali se prawo towaryszam naszym, ruskim posłam, pryśluhuje. Ne preczu, szczo doty dejaki ruski posły używały w komisji polskoho jazyka — ale ne wsi (bo były i taki, ko-

tri zawsihdy po rusky howoryły) — a robyły se dlatoho, szczo by ułekszyty praciom komisji, a ne, szczo by zrikały sia swoho, statutom zawarowanoho prawa.

Dneś baczymo, szczo ne używanie toho prawa może na tym poły zawesty do peredawnienia, a prynajmensze do poniatia, szczo takie zadawnenie jest moźlywe.

Dlatoho, jak nebud na osnovach regulaminu sojmowoho jest riczeju ne pidlahajuczeju najmenszomu suniwowy, szczo tak w pałati, jak i w komisjach ruskim posłam wilno je używaty ruskoko jazyka.

Z ohladu na te, szczo nastupyły incydenty wysazani, a my ne chcemo szczo by praci komisji były tamowani i kwestji ti pereszkadźaly merytorycznym sprawom komisji — z ohladu na se, szczo sut taki posły, kotri ne zowsim jasno rozumijut ti postanowy — dlatoho pozwalaju sobi prosyty eksc. Marszałka, jako stojuczoho na storoży regulaminu i awtentycznoho interpretatora seho regulaminu o skonstatowanie seho faktu i podanie do widomosty wsich posliw, szczo by podibni sumniwy i nejasnocy dalsze miscia ne mały.

(Oklaski na ławach posłów ruskich).

Marszałek. Na życzenie posła Oleśnickiego, wyjaśniam, co następuje: Prawo przemawiania w obu językach krajowych polskim i ruskim najwyraźniej w § 3 regulaminu jest określone, które mówi: (czyta).

„Językiem urzędowym Sejmu krajowego jest język polski. Przewodniczący urzęduje więc w języku polskim. Na podania ruskie daje przewodniczący odpowiedź w języku ruskim, wszelkie zaś inne podania w języku polskim.

Przy stawianiu i uzasadnianiu wniosków, wnoszeniu interpelacyj i przy rozprawach wolno używać tylko języka polskiego albo ruskiego.“

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że według §. 3. reg. ma każdy poseł prawo tak po polsku, jak i po rusku przemawiać.

Zarazem regulamin wyraźnie powiada, że tylko w tych językach można przemawiać.

Muszę przypuścić, że w sprawie tej zaszło pewne nieporozumienie, zdaje mi się bowiem, że przemówienia przewodni-

czących w obu komisjach można w ten sposób rozumieć, że zwrócili się do posłów ruskich z prośbą, by przemawiali w języku polskim ze względu na to, że pewna liczba posłów z zachodniej części kraju nie zupełnie dobrze rozumie język ruski. Do postawienia takiej prośby byli uprawnieni — tak, jak z drugiej strony konstatuje, iż również posłowie ruscy mieli prawo życzenie to uwzględnić lub nie uwzględnić, gdyż prawo przemawiania po rusku jest w regulaminie w sposób wykluczający wszelką wątpliwość zapewnione.

(Okłaski na ławach posłów ruskich).

Przed przejściem do porządku dziennego zażądał głosu również p. Męciński. Udzielam mu głosu.

P. Męciński. Wysoki Sejmie!

Rada powiatowa bocheńska uchwaliła na potrzeby powiatu zaciągnięcie pożyczki w wysokości 150.000 koron w banku krajowym, motywuje potrzeby tej pożyczki sprawami drogowymi i dlatego sprawa ta przekazana została komisji drogowej

Otóż stawiam wniosek, aby odesłano petycję Ls. 558 do komisji administracyjnej, gdyż dotyczy ona pożyczki rady powiatowej bocheńskiej.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? *(Nikt)*. Gdy nikt głosu nie żąda, ro prawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. *(Większość)*. Jest przyjęty.

Podaję do wiadomości Wysokiej Izby, że poseł Trzeciecki skorzystał z przysługującego mu prawa i złożył mandat członka komisji administracyjnej — wybór uzupełniający do tej komisji wstawię w porządek dzienny najbliższego posiedzenia.

Obecnie przystępujemy do załatwienia wniosku nagłego p. Kołpaczkiwicza. Celem uzasadnienia nagłości swego wniosku ma głos p. ks. Kołpaczkiwicz.

P. ks. Kołpaczkiwicz Wysokij Sojme!

Hromada Poddubci powita rawskoho uterpiła seho roku duże wid ohnia; 152 chat shoriło całkowito zi wsimiy budynkami ekonomicznymy, a łysz 10 chat zistało požarom ne ditknennyh. O ratunku budynkiw tak meszkalnych jak i ekonomicznych ne buło nawit besidy, bo slynij witer ne pozwalaw na ratunok a lude spasały sia łysz z žytiem swojem.

Wsio sia spałyło, wsi znarjady hospodarski stałyś žertwoju ohnia.

Z pomoczeju pryjszło prawatelstwo, a tak samo i wydil powitowij w czasty udiływ pomoczi swojej. Odnak rozmiry strat, jaki ponesły hromadiane sut tak wełyki, szczo pomicz doteperiszna jest' za mała i łysz w czasty mohła zapobiczy krajnoj nuźdi, w jaku lude popały.

Nuźda buła tak krajna, szczo zi Lwo-wa i z ynszych mist prysyłało chlib wagonamy, szczo by życie ludiam uratowaty.

Zważywszy, szczo toho roku ciła Hałyczyna ditknena zistała wełykymy stratamy w rilnyctwi, zważywszy szczo toho roku słoty, hrady i powiń nawistyły rilnyctwo nasze, łatwo zrozumijemo, szczo takie neszczastie jak ohoń, całkom do reszty znyszczżyło selan pohorilciw.

Selany tii to lude dost dobre sia majuczci, ale jesły selskoho hospodara ditkne naraz takyj ohoń, w kotrym strattyt wsio, szczo maw to zistaje sia szcze odna nadija i poticha, szczo zbiramy z hruntiw poprawyt swij byt, ale i to seho roku ne udało sia.

Poneże, jak widomo Wysokoj Pałati, w ciłoj Hałyczyni zbiże po rastało sia a pasza pohnyła, protoje i ta nadija zaweła a selanym teper ne maje nawit czym chudoby perezymowaty.

Selany sut dbajuczci, jak wże skazawjem, były asekurowani, bo ledwo 1/10 czašt buła ne asekurowana. Ale ubezpeczaje sia łysz budynky, a wsi ynszi riczy i dobutok ne były ubezpezeni

Nuźda buła tak wełyka, szczo Wysokie Prawytelstwo prysłało celty z Peremyszla, katori były rozstawleny i w kotorych narid meszkaje.

Wysokie Prawytelstwo prysłało takoz kilkanajciat wagoniw i do toho czasu bidnijszi lude meszkajut w tych ruchomych chatach.

Z ohladu na totu wełyku potrebu pomoczy ośmilaju sia peredstawyty Wysokomu Sejmowu proszenie i proszu, szczo by Wysokij Sojm izwoływ uchwałyty 15000 koron na pohorilciw seła Piddubci.

Pod wzhladom formalnym proszu o widosłanie moho wnesenia do komisji budżetowoj.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu co do nagłości? *(Nikt)*.

Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto uznaje ten wniosek za nagły, zechce rękę podnieść. (*Dostateczna liczba*).

Wniosek został za nagły uznany. Pod względem formalnym postawił już p. ks. Kołpaczkiewicz wniosek na odesłanie tej sprawy do komisji budżetowej. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść (*Większość*). Jest przyjęty.

Przystępujemy do porządku dziennego.

Rozpoczyna sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Jaśliska (powiat Sanok) na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

W nieobecności chorego sprawozdawcy p. Wereszczyńskiego głos ma p. Jahl.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. Jahl.

(*Czyta*)

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Jaśliska (powiat Sanok) na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 19 listopada 1907 postanowiła Rada gminna w Jaśliskach zaprowadzić na przeciąg lat pięciu opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów według następującej taryfy:

- 1) od jednego litra trunków spirytusowych po 11 hal. czyli od jednego hektolitra po 11 kor.
- 2) od jednego hektolitra piwa po 2 kor. 12 hal.
- 3) od jednego hektolitra miodu po 10 koron.

Uchwała powyższa została w gminie należyte ogłoszoną i przeciwko niej nie wniesiono żadnych protestów.

Rada powiatowa w Sanoku na posiedzeniu dnia 11 lipca 1908 zatwierdziła w całej osnowie powyższą uchwałę Rady gminnej. Zaprowadzenia tych opłat do-

maga się gmina wedle relacji swej z d. 21 listopada 1907 l. 528 celem uzyskania funduszków na pokrycie corocznych niedoborów budżetowych, a tem samem celem zmniejszenia stopy procentowej dodatków do podatków bezpośrednich.

Według budżetów gminy z trzech ostatnich lat stan funduszków przedstawia się następująco:

W roku 1906 wynosiły wydatki na cele ściśle gminne 1873 kor. 22 hal.

dochody	656 kor. 10 hal.
niedobór	1217 kor. 12 hal.

pokryty 95% dodatkiem do podatków bezpośrednich w gminie w r. 1906 wynoszących kwotę 1273 kor. 29 hal.

Prócz tego wydatki szkolne wynoszące kwotę 656 kor. 10 h. pokryto 45% dodatkiem do podatków bezpośrednich.

W roku 1907 wynosiły wydatki na potrzeby ściśle gminne 1540 K. 91 h.

dochody	771 K. — h.
niedobór	769 K. 91 h.

pokryty 55% dodatkiem do podatków bezpośrednich w gminie na ten rok przypisanych w kwocie 1418 K. 12 h.

Ponadto wydatki szkolne wynoszące kwotę 450 K. pokryto 32% dodatkiem do podatków bezpośrednich.

W r. 1908 wynosiły wydatki na potrzeby ściśle gminne 1579 K. 70 h.

dochody	673 K. — h.
niedobór	906 K. 70 h.

pokryty 61% dodatkiem do podatków bezpośrednich w gminie w tym roku przypisanych w kwocie 1477 K. 04 hal.

Prócz tego wydatki szkolne, wynoszące kwotę 587 K. 51 h. pokryto 40% dodatkiem do podatków bezpośrednich.

C. k. Dyrekcya galicyjskiego funduszu propinacyjnego we Lwowie w piśmie swem z dnia 10 września 1908 l. 2070 oznajmiła, że wobec niekorzystnego stanu majątkowego gminy miasta Jaśliska nie sprzeciwia się przyznaniu tej gminie prawa poboru opłat gminnych od trunków spirytusowych, piwa i miodu po koniec roku 1910 w wysokości proszonej zastrzega jednak, by prawo to przyznano gminie tylko pod tym warunkiem, że gmina stosownie do powziętej w tej mierze uchwały Rady gminnej z dnia 19 listopada 1907 i deklaracji z dnia 24 maja 1908 nie będzie mogła dochdu z tych

opłat po koniec r. 1910 zabezpieczyć inaczej, jak tylko w zgodnem porozumieniu z c. k. Dyrekcją gal. funduszu propinacyjnego, względnie z miejscowym dzierżawcą prawa propinacyi.

Wydział krajowy ze swej strony uznaje w zupełności potrzebę zezwolenia gminie na pobór proszony opłat i dlatego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić dołączony projekt ustawy.

Ustawa

z dnia o zezwoleniu gminie Jaśliska (powiat Sanok) na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam co następuje:

Art. I.

Gminie Jaśliska (powiat Sanok) zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy przez przeciąg lat pięciu opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów przeznaczonych dla miejscowej konsumpcyi według następującej taryfy:

- 1) Od jednego litra trunków spirytusowych po 11 hal. czyli od jednego hektolitra po 11 kor.
- 2) Od jednego hektolitra piwa po 2 kor. 12 hal.
- 3) Od jednego hektolitra miodu po 10 kor.

Art. II.

Okręg poborowy stanowi gmina Jaśliska.

Art. III.

Ta opłata ciąży tylko na konsumpcyi miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkcji ani obrotu handlowego.

Art. IV.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli § 6 ces. rozp. z 17 lipca 1899 dz. p. p. Nr. 120 część II wolną jest od państwowej opłaty konsumcyjnej.

Art. V.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Art. VI.

Dzierżawa dochodu z tych opłat ma być po koniec r. 1910 złączoną z dzierżawą prawa propinacyi w Jaśliskach a dla przeprowadzenia tej dzierżawy po koniec r. 1910 obowiązana jest gmina zgodnie porozumieć się z c. k. Dyrekcją gal. funduszu propinacyjnego, względnie z dzierżawcą prawa propinacyi.

Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu ministrowi spraw wewnętrznych.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Sprawozdawca członek Wydziału kraj. p. **Jahl.**

Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia ustawy en bloc. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę en bloc, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęta.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Jahl.**

Wnoszę drugie czytanie tej ustawy bez czytania.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę w drugim czytaniu, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęta.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Jahl.**

Wnoszę przystąpienie do trzeciego czytania bez czytania.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu

nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*.) Jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę w trzecim czytaniu, zechce rękę podnieść. (*Większość*.) Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Krynica (powiat Nowy Sącz) na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Sprawozdawca poseł Jahl ma głos.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. Jahl (*czyta*).

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Krynica (powiat Nowy Sącz) na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 4. marca 1908 postanowiła Rada gminna w Krynicy zaprowadzić na przeciąg lat dziesięciu opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów według następującej taryfy:

1) Od jednego litra spirytusu po 20 hal. czyli od jednego hektolitra po 20 koron.

2) Od jednego hektolitra słodzonych napojów spirytusowych, jako to: araku, rumu, rozolisu, ponczowej esencji i innych słodzonych napojów spirytusowych po 11 koron.

3) Od jednego hektolitra piwa po 2 korony.

4) Od jednego hektolitra miodu po 12 koron.

Uchwała powyższa została w gminie należycie ogłoszoną, a przeciwko niej nie wniesiono żadnych protestów.

Wydział powiatowy w Nowym Sączu na posiedzeniu z dnia 2. maja 1908 zatwierdził w całej osnowie powyższą uchwałę Rady gminnej.

Zaprowadzenia rzeczonych opłat domaga się gmina wedle relacji swej z dn. 27. kwietnia 1908 l. 510 celem uzyskania funduszków na wzmocnienie straży policyjnej, budowę chodników, kanałów i wodociągów, ustanowienie weterynarza gminnego, budowę szpitala i domu przedpo-

grzebowego oraz na budowę nowego urzędu gminnego i aresztów gminnych.

Według budżetów gminy z trzech ostatnich lat stan funduszków przedstawiał się następująco:

W roku 1906 wynosiły wydatki ściśle gminne 11.042 K.

dochody 5.827 K.

niedobór 5.215 K.

pokryty 30% dodatkiem do podatków bezpośrednich.

Prócz tego wydatki szkolne wynoszące kwotę 1041 kor. pokryto 6% dodatkiem do podatków bezpośrednich.

W roku 1907 wynosiły wydatki ściśle gminne 12.659 K. 25 hal.

dochody 6.419 K. 1 hal.

niedobór 6.240 K. 24 hal.

pokryty 40% dodatkiem do podatków bezpośrednich.

Ponadto wydatki szkolne, wynoszące kwotę 1255 K. 37 h. pokryto 7% dodatkiem do podatków bezpośrednich.

W roku 1908 wynosiły wydatki ściśle gminne 13.772 K. 30 h.

dochody 6.287 K. 1 h.

niedobór 7.485 K. 29 h.

pokryty 42% dodatkiem do podatków bezpośrednich, w gminie przypisanych w kwocie 18.950 K. 63 h.

Prócz tego wydatki szkolne wynoszące kwotę 865 Kor. 93 h. pokryto 5% dodatkiem do podatków bezpośrednich.

C. k. Dyrekcya galicyjskiego funduszu propinacyjnego we Lwowie w piśmie swem z dnia 29 maja 1908 l. 1258 oznajmiła, że wobec niekorzystnego stanu majątkowego gminy Krynicy nie sprzeciwia się przyznaniu tej gminie prawa poboru opłat gminnych od trunków spirytusowych, piwa i miodu na czas od dnia 1. stycznia 1909 począwszy, upraszała jednak z uwagi na zbyt znaczną różnicę między opłatą od spirytusu w kwocie 20 hal. od litra, a opłatą od słodzonych trunków w kwocie 11 hal. od litra, wskutek czego interesa krajowego funduszu propinacyjnego tylko na dotkliwy uszczerbek narażoneby były, o spowodowanie usunięcia tej różnicy na lata 1909 i 1910 przez obniżenie opłaty od spirytusu do kwoty 11 h. od litra.

Zarazem upraszała c. k. Dyrekcya gal. funduszu propinacyjnego, by prawo

to przyznano gminie tylko pod tym warunkiem, że gmina stosownie do powziętej w tej mierze uchwały Rady gminnej z dnia 4 marca 1908 nie będzie mogła dochodu z tych opłat zabezpieczyć po koniec r. 1910 inaczej, jak tylko w zgodnym porozumieniu z c. k. Dyrekcją gal. funduszu propinacyjnego, względnie z miejscowym dzierżawcą prawa propinacyi.

Reskryptem z dnia 3. czerwca 1908 l. 56.028 polecił Wydział krajowy Wydziałowi powiatowemu w Nowym Sączu, by spowodował Radę gminną w Krynicy do zmiany uchwały jej z dnia 4. marca 1908 stosownie do wniosku c. k. Dyrekcji galic. funduszu propinacyjnego.

Relacją z dnia 16 lipca 1908 l. 2555 przedłożył Wydział powiatowy w Nowym Sączu odpis uchwały Rady gminnej w Krynicy z dnia 13 lipca 1908 r., którą zmieniono uchwałą dnia 4. marca 1908 o tyle, że w latach 1909 i 1910 postanowiono pobierać opłatę gminną od hektolitra spirytusu po 11 Koron, zaś od roku 1911 po 20 Kor. od hektolitra.

Uchwała ta została w gminie należycie ogłoszoną i przeciwko niej nie wniesiono żadnych protestów. Wydział powiatowy w Nowym Sączu na posiedzeniu dnia 14 sierpnia uchwałą tę zatwierdził w całej osnowie.

Wydział krajowy ze swej strony uznaje w zupełności potrzebę zezwolenia gminie na pobór prószonych opłat i dlatego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić dołączony projekt ustawy.

Ustawa

z dnia o zezwoleniu gminie Krynica (powiat Nowy Sącz) na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim postanawiam co następuje:

Art. I.

Gminie Krynica (powiat Nowy Sącz) zezwala się pobierać od wejścia w życie niniejszej ustawy na przeciąg lat dziesięciu opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów przeznaczonych dla miejscowej konsumpcyi według następującej taryfy:

1) Od jednego litra stustopniowego spirytusu dającego się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem po koniec roku 1910 po 11 hal. czyli od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu po 11 Kor. zaś od roku 1911 po 20 hal. od jednego litra czyli po 20 Kor. od jednego hektolitra stustopniowego spirytusu.

2) Od jednego hektolitra słodzonych napojów spirytusowych w których zawartość alkoholu nie da się oznaczyć stustopniowym alkoholometrem jako to: araku, rumu, ponczowej esencji i rozolisu po 11 Koron czyli od jednego litra po 11 halerzy.

3) Od jednego hektolitra piwa po 2 Korony.

4) Od jednego hektolitra miodu po 12 Koron.

Art. II.

Okręg poborowy stanowi gmina Krynica.

Art. III.

Ta opłata ciąży tylko na konsumpcyi miejscowej w obrębie gminy, nie można nią obciążać produkcji ani obrotu handlowego.

Art. IV.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli § 6 ces. rozp. z 17 lipca 1899 dz. p. p. Nr. 120 część II. wolną jest od państwowej opłaty konsumcyjnej.

Art. V.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Art. VI.

Dzierżawa dochodu z tych opłat ma być złączoną po koniec r. 1910 z dzierżawą prawa propinacyi w Krynicy a dla przeprowadzenia tej dzierżawy po koniec 1910 obowiązana jest gmina zgodnie porozumieć się z c. k. Dyrekcją galic. funduszu propinacyjnego, względnie z dzierżawcą prawa propinacyi.

Art. VII.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta, nie żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Jahl**.

Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia tej ustawy en bloc. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę en bloc, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Jahl**. Wnoszę drugie czytanie tej ustawy bez czytania.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę w drugim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Sprawozdawca członek Wydziału krajowego p. **Jahl**.

Wnoszę przystąpienie do trzeciego czytania bez czytania.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę w trzecim czytaniu, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Szweda i tow. w sprawie dostarczania w okruchach ludności soli kuchennej. (**Al. 156.**)

Dla uzasadnienia wniosku głos ma p. Szwed.

P. Szwed. Wysoki Sejmie.

Zaraz w tym czasie, gdy sól mielona z Wieliczki w podgórskie okolice na zachód przesłana była, powstało wśród ludności wielkie niezadowolenie i narzekania, że sól mielona nie jest czysta,

mniej słona i nie mająca tego smaku jak sól w kruchach sprzedawana.

Żalono się również, że tej mielonej soli nie można wszędzie dostać, że handlarze hurtowni za zamówioną sól po 14 a nawet więcej dni czekać muszą, że niektórzy kupcy ze Śląska sól sprowadzają i każą za kilogram po 26 hal płacić, a sól mieloną sprzedają po 24 hal.

Skargi te były i są po części sprawiedliwe.

Przed odjazdem do Sejmu otrzymałem kilka listów, w których ludność dopomina się sprzedaży soli w kruchach tej samej jakości jak poprzednio z Wieliczki lub Bochni była wysyłana i dopomina się soli czystej do solenia masła — słoniny i lepszego pieczywa, a ludność górską hodująca owce, żąda soli w kawałkach do podawania owcom do lizania i wogóle ludność podgórska na zachodzie dopomina się o sól kuchenną w kruchach.

Aby przeto słusznym żądaniom ludności zadość uczynić, Wysoki Sejm raczy poczynić odpowiednie zarządzenia: aby najpierw nadużycia niesumieńczy handlarzy co do podwyższania ceny soli były usunięte, nato, aby zarządy sprzedaży soli w Bochni i Wieliczce otrzymane polecenie, iżby sól mielona i opakowaną sprzedawaną była tylko na zamówienia, zaś sól takasama jak jest przeznaczona na mielenie, wysyłaną była do powiatów zachodnich a szczególnie do powiatu żywieckiego tylko w kruchach i po tej samej cenie jak sól mielona.

Pod względem formalnym upraszam o odesłanie tego wniosku do komisji solnej.

Marszałek. Rozprawa pod względem formalnym otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Korola i tow. w sprawie zniesienia myt na drogach i mostach krajowych (**Al. 157.**)

Celem uzasadnienia wniosku głos ma p. Korol.

P. Korol. Wysoka Pałato!

Wnesenie, kotre pozwolywjem sobi postawyty, imenno na zniesenie oplāt mytowych na dorohach i mostach krajowych ne jest nowe. Ono powtorzaje sia w tim

Sojmi wże wid ciłoho rjadu lit a po wsich wiczach, osoblywo selane domahajut sia koneczno znesenia opłat mytowych.

Meni sia zdaje, szczo teper, koły wże zneseni sut myta na dorohach derżawnych, koły powity odyn za druhym znosiat u sebe myta na dorohach powitowych, ne ma najmenszoi racyi uderżania tych opłat na dorohach krajewych.

(P. Stadnicki. A budżet krajowy).

Prawda, jak to słuszno gestom pokazuje p. Stadnickij, szczo tu wzhlady na budżet sut jedynym momentom, kotryj jeszcze promawlaje za zaderżaniem toho dochodu w budżeti krajewim. Ale jesły my zahlanemo do budżetu krajewoho, pobaczymo, szczo toj budżet, w kotrim wydatky perewyszajut 50 milioniw, dochid z opłat mytowych daje załedwo 520.000 koron, jest otże tak dribnym, szczo win w tim budżeti zaważyty ne może.

Ta kwota uzyskana z poboriw za myta powoduje znaczni tiahary dla płaticzoi ludnocy, bo precin ne tych 520.000 koron musiat zapłatyty interesowani, ony płatiat bilsze jak milion riczno a z toho do kasy krajewoj wpływaje łysz piw miliona.

Szoby toho piw miliona w budżeti krajewim pokryty, treba zapłatyty 2 helery wid korony, potrebaby pidnesty dodatky do podatkiw o 2 hel. riczno.

Pytaju, czy ne lipsze, szczo by toj selanyn zapłatyw po 2 hal. dodatku wid korony, jak płatyty za koždyj pereizd?

Jesły kto maje szczastie meszkaty pry takoi doroi krajewoj, płatyty zwyčajno po 16 hel. za oden pereizd, to znaczyt, jesły hospodar jide do mista a potomu wertaje do domu, musyt zapłatyty 32 hel. myta.

Jesły hospodar bude maw płatyty dodatok do podatku, pytaju sia, jakyj to bude hospodar, kotryjby musiw płatyty 32 hel. toho dodatku. To buwby wże dobre zamożnyj hospodar.

A precin takyj hospodar musyt kilka razy do roku jichaty do mista powitowoho, szczo najmensze 20 razy. Jesły win kożdoho razu zapłatyty 32 hel. to riczno zapłatyty 6 koron 40 hal.

Jako dodatok do podatku, to kwota 6 koron 40 hel, prypalaby na dobroho włastytela znacznijszoi posilocy, szczo by wid swoho podatku musiw płatyty 6 kor.

40 hel. tytułom 1% dodatkiw do podatkiw.

Meni sia zdaje, szczo dalsze pobyranie toho myta na dorohach krajewych jest po prostu nemoralne.

Bo jesły jakės misto powitowe na prymir jest połuczene z odnoi storony z dorohoju derżawnoju, z druhoji z krajewoju a z tretioji z powitowoj, jak to opravdaty pered tymy ludmy, kotri jiduczy do toho samoho mista dorohoju krajewoju, musiat płatyty myto, a protywno tamti na doroi derżawnij i powitowij żadnoho myta ne płatiat. Najlipszym toho prymirom jest Żółkiw, hde ja meszkaju.

Z dwoch storon prowadyt tam doroha derżawna, z dwoch powitowa a z odnoi krajewa. Ti ludy, kotri jidut dorohoju derżawnoju z dwoch storon do mista, ne płatiat myta, a ti bidni, kotrych sudba posadyła na doroi krajewij musiat płatyty po 32 haleriw za odnorazowij perejizd do mista.

Dumaju, szczo toj oden wzhlad, szczo myta sut wże majże wsiuda zneseni a zatrymani łysz na dorohach krajewych, promawlaje za tym, szczo by i tut ich znesty. Ne budu wże zapuskaty sia w nawodzenie przyczyn dalszych npr. szczo czerez taki budky mytniczi demoralizuje sia po prostu nasz narid, bo znajemo dobre, szczo takyj mytar pry perepuskaniu fir wyrablaje: obrewiduje chłopa wid stip do hołowy, po prostu wyzyskuje jeho, czerez to chłop tratyt czas pry perejizdi toho myta itd.

Ja ne chozczu wprowadżaty chosau w budżeti i ne stawljaju wnesenia, szczo by wże teper znesty tii myta, łysz doperwa z kińcem r. 1909, szczo by czerez toje daty możnist Wydiłowy krajewomu pry sostawleniu budżetu na r. 1910. uwzhladnyty i zastupyty dochid z myt inszym dochodom.

Chodyłoby jeszcze o toje, czy forma wnesenia taka, jaku ja pryniaw, bułab wystarczajucza, czy do toho potreba aż zakona krajewoho.

Pisła mojeji dumky do znesenia myt wystarczyt sojmowa uchwała, szczo Sojm peresteje pobyraty myta. Okremoho zakona tut ne potreba, jesłyby odnak komisja pryjszła do pereświdczenia, szczo zakon krajewyj dokonecze potribnyj, to dumaju, szczo wyrobienie takoho zakona ne napotkaloby na trudnocy.

Pid wzhladom formalnym proszu o widosłanie moho wnesenia do komisji dorohowoji.

Marszałek. Rozprawa otwarta pod wzgłędem formalnym. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku u. Rittla i tow. w sprawie budowy kolei łączącej Brody na Założce z Tarnopolem (**Al. 158**).

Dla uzasadnienia wniosku ma głos p. Rittel.

P. Rittel. Wysoka Izbo!

W ubiegłej kadencji sejmowej komisya kolejowa pozostała dłużną sprawozdania o wniosku p. Viviena, a i Wydział krajowy przeszedł do porządku dziennego nad życzeniami wyrażonemi w ciągu dyskusji nad sprawą kolei Sassoń-Złoczów i dlatego wniosek przemennie postawiony pojawia się znowu na porządku dziennym i przychodzi do pierwszego czytania. Sprawa zatem przemennie poruszona nie jest nową, bo zajmowała już Wysoką Izbę, ale w pierwszym rządzie zajmowała już ona sfery bezpośrednio w niej interesowane a to tem bardziej, że podjęta przez krajakcy na polu budowy kolei lokalnych nie objęła także części kraju północno-wschodniej i jak dotychczas, to w tej części o budowie kolei lokalnych mowy nie było.

A przecież ta część obfituje w zasoby znaczne, które przy stworzeniu należytych warunków mogłyby być należyście wyzyskane i znakomicie przyczynić się do gospodarczego i ekonomicznego podniesienia ludności. Jednym z tych kardynalnych warunków jest stworzenie dobrej, taniej, dogodnej komunikacji kolejowej i o stworzenie tej komunikacji, o budowę drogi Tarnopol-Brody, we wniosku swoim się upominamy. Jako kolej ściśle lokalna miałyby ona duże znaczenie dla ludności powiatów północno-wschodnich, albowiem rolnictwo w obszerniejszem tego słowa znaczeniu a więc produkcya zboża, leśnictwo, ogrodnictwo dość wysoko rozwinięte, nie może osiągnąć należytego stopnia rozwoju z powodu braku środków komunikacyjnych. Przemysły ściśle z rolnictwem złączone, a więc młyny, browary, gorzelnie potrzebują koniecznie stworzenia drogi komunikacyjnej, potrzebu-

ją podniety dla swojego dalszego rozwoju. To samo cegielnie, przemysł ceramiczny, który w okolicach tych, których imieniem przemawiam, znalazłyby dobre i korzystne warunki rozwoju. Byłaby więc ta kolej dla ludności blisko półmilionowej, dużego znaczenia gospodarczego i stworzyłaby z jednej strony uzupełnienie podolskiej sieci kolejowej a z drugiej strony w dalszym swoim rozwoju mogłaby stworzyć nowe połączenie między naszym krajem a Królestwem Polskiem, zwłaszcza że wedle relacji ck. generalnego konsulatu austro-węgierskiego w Warszawie z sierpnia r. 1907 zamierza rząd rosyjski budowę kolei z Częstochowy wzdłuż północnej granicy Galicji w odległości około 10 do 15 wiorst do stacji Zmerinka, by tą koleją przeciąć tak bogate okolice rolnicze, położone w gubernii podolskiej, wołyńskiej, lubelskiej, radomskiej i kieleckiej, jakoteż umożliwić przemysłowi Królestwa bliższe połączenie z rynkami zbytu. Że nowe połączenie między naszym krajem a Królestwem, ułatwienie i wzmożenie ruchu osobowego i towarowego jest w żywotnym interesie kraju, tego dłużej dowodzić nie trzeba.

Jak już wspomniałem, sprawa poruszona w moim wniosku nie jest nową i już przed kilkudziesięciu laty sfery bezpośrednio interesowane zajmowały się nią; miał nawet istnieć gotowy plan przedwstępny dla budowy tej kolei lokalnej i jak wieść niesie miał ten plan gdzieś ugrząść czy utonąć w archiwum ck. Namiestnictwa, wrzekomo z powodu, że sfery wojskowe były wówczas tego zapatrywania, że ze względów strategicznych nie można budować kolei lokalnych, zwłaszcza równoległe z granicą państwową. Zdaje się jednak, że teraz pod tym względem inne już panują zapatrywania, bo wojna rosyjsko-japońska, która tak doszczętnie i gruntownie zmieniła poglądy na stosunki polityczne między miłującymi się sąsiadami, prawdopodobnie i w tym kierunku zmieniła opinię decydujących sfer wojskowych. Sądzić więc należy, że zarówno sztab generalny jak i administracya wojskowa dziś w tej kwestyi zapatruje się odmiennie i że z tej strony na opozycyę nie natrafimy.

To jest geneza mojego wniosku.

Mógłbym pójść za przykładem moich 3 poprzedników i wnioskodawców budowy kolei lokalnych i zwrócić się do Sejmu z prośbą, by już dzisiaj zechciał

uznać budowę kolei Tarnopol-Brody za pożyteczną i w interesie kraju potrzebną; mógłbym prosić Sejm, by polecił Wydziałowi krajowemu już teraz wypracowanie szczegółowego planu technicznego i finansowego; mógłbym prosić, żeby Wydział krajowy już teraz rozpoczął rokowanie z rządem o dostarczenie wydatnej subwencji. Ale występując po raz pierwszy, chcę być skromnym i ograniczam się do tego, co najkonieczniejsze; dlatego zadowolam się prośbą, by Wysoki Sejm raczył polecić Wydziałowi krajowemu przedsięwzięcie studyów przedwstępnych, zrobienie obliczeń komercyjnych i technicznych i zdanie potem sejmowi rachunku z wyniku swoich badań. Mam nadzieję, że ta moja objawiona cnota znajdzie zrozumienie i uznanie, oraz nagrodę w tem, że Wysoki Sejm przychylił się przedewszystkiem do samego wniosku, przyjmie go i że komisya kolejowa, która po swojej poprzedniczce objęła spadek „cum benefico inventarii“ obciążeni zaciągnięty dług i przyjdzie jeszcze w tej sesyi ze sprawozdaniem.

Żeby komisyi dać do tego sposobność i możność, proszę pod względem formalnym o odesłanie mego wniosku do komisyi kolejowej.

(*Brawa*).

Marszałek. Rozprawa pod względem formalnym otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Oleśnickiego i tow. o utworzenie Sądu powiatowego w Strzeliskach nowych, powiatu bobreckiego (**Al. 159**).

Dla uzasadnienia wniosku ma głos p. Oleśnicki.

P. Oleśnicki. Wysokij Sojme!

Jeslyby przypadkowo zabrakło dowodów na se, z jakim lekkoważeniem traktuje prawytelstwo postulaty naszoho kraju, wyskazani w rezolucjach Wysokoji Pałaty, to dokazom bezsuperecznym i jaskrawym bude traktowanie rezolucji w sprawie kreowania sudiw w Hałyczyni. Dwanajcit lit mynaje, koły na wnesok komisji prawnyczoji predstawyw toj Sojm prawytelstwu ciłyj rjad postulatiw na tym poły, imenno wizwaw Sojm prawytelstwo o utworzenie 3 sudiw okružnych

a 9 sudiw powitowych w naszym kraju, a mymo toho, szczo wid toji chwyli mynuło wże 12 lit, łysz w odnij dribnij czasty postulat toj zistaw spownenyj — utworeno łysz oden sud w Jabłonowi powita kołomyjskoho a ynszi proci postulatory, szczo do trzech sudiw okružnych i 8 sudiw powitowych, dosy sut nespowneni. Miż tymy postulatamy jest oden najbilsze oprawdanyj faktycznymy potrebamy ludnosity, imenno postulat żadajuczysznowania sudu powitowoho w Striłykach Nowych powita bobreckoho.

Uchwała sojmowa z r. 1896 uhrupowała wże ti hromady, kotri pišla wnesenia sojmowoho małyb tworty okružy sudiw powitowych. Imenno 22 hromad w znaczniejszij czasty z powita bobreckoho, a w mienzij z rohatyńskoho małyb składaty sia na utworenie sudu powitowoho w Striłykach Nowych, a potreba takoho sudu nyńka je szczo znaczniejsze pekucza niż buła pered 12 rokamy. Striłycka Nowii ciła grupa seł, jaki pišla uchały z r. 1896 mały należaty do sudu w Striłykach, widdaleni sut' wid Chodorowa, doky musiat sia nyńka udawaty, o bilsze jak 20 klm. ne majut należytoho połuczzenia, ani żeliznyć, ani hostyńcia. Oczewydno, szczo to je połuczenie z wełykymy nedohidnistiamy i ynszymy nekorystiamy dla bilszosty tych hromad, koły tak daleko w nespryjajuczij pori o swoi potreby do sudu do Chodorowa udawaty sia musiat. Dlatoho bażanie ich je w koźdim wzhladi opravdane i z koźdoho wzhladu budut uprawneni bażaty, szczo by prawytelstwo przystupło do spownienia tych rezolucyj, kotri ne na żarty, ale w widczutiu dijstnoji potreby, Wysokij Sojm w r. 1896 uchwaływ.

Dlatoho przszu o pryniatie toho wnesenia a pid wzhladom formalnym o widosłanie jeho do komisiji prawnyczoji.

Marszałek. Rozprawa pod względem formalnym otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Schätzla i tow. w sprawie dotacyi dla miast Brzeżany, Buczacz, Gorlice, Jaworów i Wadowice z chwilą zgaśnięcia prawa propinacyi. (**Al. 166.**)

Dla uzasadnienia swęgo wniosku ma głos p. Schätzl.

P. Schätzel. Wysoka Izbo!

Przy sposobności uchwalenia ustawy w r. 1905 która upoważnić miała kraj do pobierania opłat szynkarskich i opłat od konsumcyi piwa od r. 1911 dla umożliwienia sanacyi stosunków finansowych w kraju, uchwaloną została również ustawa, która przekazuje część tych opłat, jako bonifikacyę dla tych 37 miast, które dotychczas, posiadały prawo propinacyi, a prawo to w r. 1911 utracą.

Podówczas już dano w opinii wyraz przekonaniu, że miastom tym należy się ta bonifikacya bez względu na to czy dotychczasowy stosunek propinacyjny daje im to prawo, czy nie; a to ze względu na trudne położenie finansowe tych miast, któreby im mogło uniemożliwić w przyszłości spełnienie tak ważnych kulturalnych i społecznych zadań, jakie miasta wogóle mają w kraju do spełnienia. Dano wówczas wyraz i temu słusznemu zapatrywaniu, że miasta stanowią ważną część organizmu społecznego w kraju, że zatem miastom tym należy się ta pomoc finansowa, ażeby wspomagając tę część organizmu, wzmocnić i organizm kraju całego. Przy tej sanacyi miast galicyjskich pominięte jednakowoż zostały miasta Brzeżany, Buczacz, Gorlice, Jaworów i Wadowice. Miasta te czasowo zostały pominięte dlatego, że podówczas nie umiano należycie ocenić cyfrowo tej ujemy, jaką miasta od r. 1911 ponieść będą musiały. Zaznaczyć muszę, że tych 5 miast należy do organizacyi miast 30, które są związane statutem z r. 1889, że miasta te należą do wybitniejszych miast w kraju, które na równi mają do spełnienia zadania kulturalne i społeczne, że miasta te wreszcie ponoszą znaczne wydatki na koszt administracyjne, które związane już są samym tym obowiązkiem, jaki nakłada na nie statut organizacyjny z r. 1889. Podnieść muszę, że właśnie te wszystkie miasta swoje wydatki w znacznej części pokrywały do tego czasu z dochodów, jakie posiadały z tego prawa propinacyjnego, wprawdzie nie bezpośrednio, ale pośrednio wskutek różnych uprawnień, które umożliwiały im pobieranie tych dechodów.

Dochody te mają zgasnąć w r. 1911, a były one zbyt znaczne, ażeby w budżecie ewentualnym nie miały stanowić bardzo poważnej zmiany.

Dla wyjaśnienia sytuacji, tego smutnego położenia, w jakim się znajdują te

miasta w swoim czasie, przykładowo przeprowadzę budżet miasta Brzeżany, gdzie przy wysokości 200.000 kor. dochodu rocznie, dochody propinacyjne stanowią kwotę wynoszącą 70.000 kor., a zatem przeszło trzecią część ogólnych dochodów.

Rzecz zatem rozumiała, że bez wyrównania tej poważnej ujemy budżetowej, miasta te w dalszej swojej gospodarce byłyby unieruchomione, a gospodarka stałaby się dla nich w przyszłości wprost niemożliwą.

Przy sposobności uchwalenia tej wspomnianej wyżej dotacyi dla wszystkich tych miast, które posiadały prawo propinacyjne, Wysoka Izba zajmowała się również smutnem położeniem tych 5 miast i uznała obowiązek zajęcia się ich losem, lecz do merytorycznego załatwienia podówczas przystąpić nie mogła, ograniczając się na razie powzięciem uchwały następującej treści:

„Sejm uznając trudności finansowe miast objętych statutem organizacyjnym z r. 1889, które dotacyi z funduszów krajowych z tytułu zgaśnięcia prawa propinacyi nie mają, lecz z prawa propinacyi pośrednio korzystały, poleca Wydziałowi krajowemu, aby zbadał potrzebę tych miast z funduszów krajowych i przedłożył Sejmowi ożnosny wniosek w czasie właściwym“

Nie poruszałem tej sprawy w ciągu lat następnych, gdyż uważałem tę kwestyę jeszcze na razie za przedwczesną, ile, że ten termin krytyczny utraty dochodów był wówczas oddalony; sądę jednakowoż, że obecnie ta chwila właściwa, o której uchwala sejmowa z r. 1905 wspomina, nadeszła.

Oto za dwa lata mają miasta utracić to źródło dochodów, za dwa lata mają się zoależyć w tem trudnem położeniu, że na wydatki, które niewątpliwie nie obniżą się, ale raczej podniosą, nie znajdzie się źródło pokrycia.

Należy zatem już dziś obmyśleć sposób zaradzenia złemu, należy się już dziś zająć losem tych miast od chwili, kiedy się znajdą w tak rozpaczliwem położeniu.

Miasta te, jak zauważyłem, posiadają najrozmaitsze zobowiązania, najrozmaitsze plany inwestycyjne, a wszystkie te plany muszą już na jakiś czas przestem być dostrajane do tej siły finansowej, jaką miasta te w swoim czasie w terminie już krótkim, bo za 2 lata, okażą.

Powyższy stan rzeczy zmusza mnie do ponowienia tego wniosku podówczas postawionego, a raczej do przypomnienia tego mandatu, jaki Wydział krajowy w swoim czasie otrzymał, z prośbą do Wysokiej Izby o łaskawe uchwalenie, ażeby ten mandat z r. 1905 Wydział krajowy spełnił w jak najkrótszym czasie, mianowicie, ażeby zbadał potrzebę dotacji tych 5 miast z funduszków krajowych i ażeby odnośny wniosek przedłożył na najbliższej sesji sejmowej.

Pod względem formalnym upraszam o odesłanie mego wniosku do komisji budżetowej.

Marszałek. Rozprawa pod względem formalnym otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Makucha i tow. sprawie bezpośredniego pobierania soli przez sklepiki wiejskie. (*Aleg. 161*).

Dla uzasadnienia swego wniosku głosi ma p. Makuch.

P. Makuch. Wysokij Sojme!

Szczo administracja awtonomiczna neprychylny sia widnosyt dla stremień naszoho selaństwa w Hałyczyni, to pidnesły wże z natyskom tak naszi towarzyszy w zapadnij jak i wschidnij Hałyczyni.

I toj wnesok czerez mene postawlenyj świadczyt o tim, szczo administracja awtonomiczna neprychylny sia widnosyt do stremienia selańtwa i do pidnoszenia sia ekonomicznoho jeha.

O szczoż ide w tim wneseniu?

Ide tut o poruczenie Wydiłowy krajewomu, szczo by prychyływ sia do prósb selskich kramariw i pozwoływ pobyraty sil w topkach bezposeredno.

Szczoby Wydił krajewyj taku sprawy prychylny załahodyw, na se ne treba wnesenia stawlaty, se powynen uczynyty Wydił krajewyj czy politycznyj urjadnyk, kotryj po to sydyt, szczo by taki sprawy połahodźuwaty.

Ale koły prychodyt do toho, szczo aż za pomoczeju wnesenia treba Wydił kraj. zynuszaty do połahodzenia prychylnoho seji sprawy, to na se predstavljaju taki dokazy:

Wydił kraj. urjadyw prodaż soły

w topkach w toj spesib, szczo widdaje welykyj hurtownykam widprodaż, kotri prodajut dribnym kramarm po bilszych mistach.

Dawnijske buło tak, szczo toj hurtownyk widprodawaw z pewnym opustom, ale koły teper znyżena zistała cina soły, to welyki hurtownyky, widprodajuczysy sil, ne možut dawaty bilszoho opustu jak 20 sotykiw na 100 topok. Dlatoho kramar selańskij ne choce braty na prodaż soły, bo jemu sia ne oplaty se za koszta perewozu i nyńka je takyj stan, szczo po selach ne možna distaty soły do kupna.

Wydił krajewyj robyt szcze w toj spesib, szczo widdaje prodaż soły netilko hurtownykam, ale takoz riżnym poserednykam, kotri na tim roblat interesa.

Nawedžu oden prymir: W Stanysławowi maw czerez kikanajciat lit prodaż soły tamosznyj adwokat, dr. Mandyczewskij, kotryj widprodawaw tuju koncesju odnomu żydowy. Teper, koły cina upała, zwernuw sia oczewydno dr. Mandyczewskij do ynszych, kotri ne znajuczysy tych interesiw, zapłatyły jemu takoz 600 kor. riczno.

Wychodyt z toho, szczo toj welykij kramar nyne ne može daty żadnoho opustu i kramari w tim położeniu zwertajut sia do Wydiłu kraj., szczo by dozwoływ bezposeredno pobyraty sil iz salin derżawnych. Meży tymy kramaramy buw takoz Narodhij Dim; i pomymo upływu 6 misiaciw, tiji kramari ne distały żadnoji widpowidy. I to własne sponukało mene, szczo bym tuju sprawy raz tut postawyw.

W Stanysławowi, takim hurtownykom jest' dyrektor Horoszkewycz na ciłyj okruh stanysławiwskij, kotryj sprowadźuje ciłymy wagonamy sil do mista Stanysławowa, a tiji mały kramari musiat wid neho braty sil, a ne možut braty tak jak dawnijske wprost z salin. Czasto traflaje sia Horoszkewyczewy, szczo ne može zapłatyty za sil na koliji i nema tyżdnia, szczo by ne buło de distasty po prostu soły.

Dlatoho wże najbilszyj czas, szczo by raz tuju sprawy prychylnijske połahodyty dla naszoho kramarstwa, aby nasze selaństwo uwilnyty wid toho, szczo by za topkoju soły jizdyty kilka myl do mista. — Do toho stremlaje moje wnesenie i dumaju, szczo Sojme može z natyskom Wydił kraj. znewolyty, szczo by win tuju sprawy jak najskorsze połahodyw.

Pid wzhladom formalnym proszu o widoslaniie moho wnesenia do komisiji silnoji.

Marszałek. Rozprawa pod wzgledem formalnym otwarta, czy žada kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie žada, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*) Jest przyjęty

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Kiweluka i tow. o założenie stacyi ogierów rządowych w Husiatynie. (**All. 162**).

Dla uzasadnienia swego wniosku głos ma p. Kiweluk.

P. Kiweluk. Wysokij Sojme!

Wprawdi ja ne fachowij w tych kwestjach, odnak spowodowanij mojimy wyborciamy, pidnoszu tuju sprawu.

Powit husiatyńskij maje 14 hromad, a stokilkadasiat konej pišla statystyki. Na ciłyj powit je tilko odna stacja ogeriw w Kopyczynciach, z kotroji selaństwo może korystaty; odnak je to na tak welykij powit za mało, bo ludy neraz z 20-kilometrowoho widdaleniia musiat sia udawaty do Kopyczyneć. To nekorysno widbywaje sia na samij sprawi i bohato ludej z przyczyny bilshoho widdaleniia ne może korystaty z toji stacji. Wprawdi w wneseniu mojim staju w superecznocy z rezolucyjeju powziatoju Wydiłom krajewym, szczyoby znesty taki stacji i i widdaty ludiam do użytku; odnak ja dumaju, szczyo własne w interesi selaństwa leżyto toje, szczyoby były derżawni stacji ogeriw, poneže ti sut najbilsho pry-stupni dla selaństwa. Na odno zwernu uwahu, szczyoby ti stacji były urjadżeni lyszje wyluczno dla selan, a ni jak do te-per, panowe posesory ponaprowadżujut swoji klaczy, a selanyn wertaje z niezym.

Pid zhladom formalnym proszu o widislaniie moho wnesenia do komisiji hospodarstwa krajewoho.

Marszałek. Rozprawa pod wzgledem formalnym otwarta, czy žada kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie žada, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Kiweluka i tow. o założenie szkół przemysłowych w Kopyczynciach i Husiatynie. (**All. 163**).

Dla uzasadnienia wniosku udzielam gosu p. Kiwelukowi.

P. Kiweluk. Wysokij Sojme!

Je w powiti husiatyńskim do 100.000 meszkańciw, — ludnocy, kotra mało maje zemli i szczyoraz bilsho sia proletaryzuje.

Kłycz do upromysłowieniia kraju je duże harnyj, odnak neriwnomirno i ne-konsekwentno sia pereprowadżaje. I my choczemo duże ochotno pid tym kłyczom praciuwaty, jeslyby buw postawlenyj na sprawedywij osnowi.

Własne i ja do toho strimlaju w mo-im wneseniu, szczyoby kreowaty dwi szkoły promysłowi z warstatamy, kotriby dały ludnocy możnist obrazowania sia facho-woho i w toj sposib czast' ludnocy widdiahnułab'sia wid rilnyctwa.

Na odno zwernu uwahu w tim zhladi. Nedawno czytałyśmo, szczyo w Tow-maczy odnoho roku zabrakło uczennykiw w tamtejszij szkoli; przyczynu toji pojawy ja baczu w tim, szczyo kuratorji tych szkil sut' newłastywo urjadżeni.

Dlatoho prosywbym, szczyoby pry połahodżeniui moho wnesenia uwzhladnyty i se, szczyoby do kuratorji potiahnuty to-warystwa proświtni, kotrym dobro selań-stwa na serciu leżyto. Pid wzhladom formalnym proszu o widoslaniie moho wne-seniia do komisiji promysłowoji.

Marszałek. Rozprawa pod wzgledem formalnym otwarta, czy žada kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie žada, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Tracza i tow. w sprawie zamykania szynków w niedziele i święta. (**Aleg. 164**).

Celem uzasadnienia swego wniosku głos ma p. Tracz.

P. Tracz. Wysokij Sojme!

Zwisna meni jest' sudba toho roda peredłożeń, jak moje, postawlenych na dawniyszich sesjach Sojmu, czerez posliw Wilczkewycza i Wesolińskoho. Wneseniia ti zistaly widoslani do komisiji i ne pobaczyły dalsze dennoho świtła.

Znakome meni je takož sprawozdanie komisiji petycyjnoji z 12. żowtnia 1907 na czyslenni petycyi wneseni w tij, mnoju poruszenij sprawi.

Mymo toho wsioho postanowyw ja szczyo raz tuju sprawu tutky poruszyty

a sponukała mene do toho po persze wola moich wybyrateliw a po druhe znaczne czysło napływajuczycch w tij sprawi petycyj wsich bilsze uświadomljenych hromad naszoho kraju, żadajuczycch zamknenia szynkiw w nedili i świata.

Welma wozmožno, szczo kto skaże, budtoby sej wnesok „widohrityj“. Tak, ja „widohriw“ jeho i budu jeho dalsze widhriwaty“ i to tak dołho, jak dołho budu maty czest zasidaty w sij Wys. Pałati.

Dumaju bo, szczo borba z jazwoju alkoholizma, rozwraszczajuczoho narod, nikohda ne mozet buty pererwana. Chononyty swij narid i ciłu suspilnist pered sumnymy poślidstwamy toji otruji jest obowiazanostju každoho czołowika, a peredowsim predstavytela naroda.

Czy daże mirnoje używanie alkoholia szkodyt zdorowłu i wliajet wredno na umysłowyj rozwij czołowika, ne chozczu jako laik, toj wysoko uczenoj kwesyi tut rizsaty. Na wsiakij sluczaj duże welyki awtorytety witwityły sia sej wopros potwर्डžujucz. Zdaje sia odnak, szczo niktó daże ne somniwajet sia, szczo nadużywanie alkohola krajno peczalne wliajet tak na orhanyzm, jak na duszewnoje ustrojstwje czołowika.

Nadużywanie alkoholu jest źerełom welyczecznoho czysła chorob. Poklonnyky jeho zapadajut na choroby sercia, nyrok, utroby i mozku, a poneże alkohol zawsze uchodyt w pari i z rozpustoju, i na choroby weneryczni. Najstraszlywjsze odnak dijstwuje alkohol na mozok czołowika. Czołowik w ślidstwi nadużywania alkohola upadaje vse nyższe i nyższe. Profesor Bunge uderżuje, szczo kożdyj 10 czołowik umyraje peredwczasno z przyczyny alkohola na 100 złoczyniw 70—80 popowneni zi-na w ślidstwi nadużywania alkohola; stały w ślidstwi nadużywania alkohola; na 100 bożewilnych 40 zawdiaczuje swoju sumnu sud'bu alkoholowy, na 100 samoubijciw 40 widbyraje sobi žytie wślidstwi pijaństwa. W Ameryci piwnicznij meży jenszymy, w protiahu 10 lit alkohol zawel 150.000 ludej do wiaznyci, a 2.000 ludej pozbawyló sia samoubijstwenym sposobom žytia.

Ne lutsze i u nas. Za perekroczenia protyw zakonowy o pijaństwi zasudżeno w litach 1890—1901 około 220.000 osib.

Ale, jak widomo, poślidstwja nadużywania alkoholu perechodiat na dity pykajiw. Dity ich distajut w spadszczyni

nerwowitz, epilepsju, a daże stajut sia idjotamy.

Dumaju otże, szczo borba z toju otrujeju dołżna buty na koždyj poły weneda.

Perszym etapom borby z alkoholizmom byłoby zamknenie szynkiw w nedili i świata. Swobodnyj ot zaniatij czas, poluczzenie czerez robitnyka zapłaty za tyždnewu praciu, a prytoim mnohoczyslenist' szynkiw u nas, dajut najłutszu nahodu do rozszyrenia pijaństwa. W misto toho, szczo by narod iszow w cerkow i ot-dawaw sia praktykom religijnym, w misto toho, szczo by po światach i nedilach zapoľniał czytalni i proświtytelnyji ob-szczestwa, w misto toho, szczo by widpo-czywał po trudach ciłotyždnewoj roboty, idut po selach i horodach czasto lude w korczmu, hde tratiat zdorowle i tiażko zarobotanyi hroszi. Czysło licytacyj real-nosty selańskich czym raz roste w horu z hoda na hod. Ja w sudi małjem sluczajnost ślidyty za przyczynamy toho jaw-łenia, kažu Wam, szczo popry inszych przyczynach i alkohol dokynuw tam swoje ważkoje słowo.

Każe nimeckaja posłowycia: Ge-legenheit macht Diebe.

Pered bohosłuzeniem i po bohosłuz-eniu wstupaje sia do szynku. Tam pływ horiwka, a potom nastupajut swarki, bijky, i daże ubijstwa. Proszu pryjty po perszoi lipszoi nedili abo świati do jako-ho sudu i posmotryty skilko tam zhoł-szajet sia z pobytych do ohladyn sudo-wo-likarskich?

Ja w mojj sudejskoj praktyci maw-jem sposobnist stwerdyty, szczo w tych sluczajach bijka mała mistce majże wy-kluczno w korczi, abo pered korczmou, abo za korczmou a po należytoj pijaty-ci. A potom idut karnyi procesa, wiazny-cia — i koszta.

Jeslyby narod maw w nedili i swia-ta korczmy zamkneni, o skilko bilsze lu-dej po bohosłuzeniu wernuľoby do domu, szczo by tam czy otdaty sia swojj rody-ni, czy pereczytaty gazetu, o skilko men-sze buľob i złoczyniw, — o skilko bilsze robocznych prynesľoby zarobotanyj hrisz do doma i użyľoby jeho na zaspokojenje potrebnostej swojich i swojej rodyni! A tak, vse idet w karmany szynkariw i tysiaczy rodyn popadaje w krajnuju nużdu.

Tak otże otwyranie szynkiw w nedili i świata i za tym iduczycch wozrost pijań-

stwa, stoit na pereszcodi tak religijnomu jak i moralnomu i meterjalnomu pidneseniu naselenia naszoho kraju.

Dumaju, szczo ani kraj, ani prawytelstwo ne powynny suprotywlaty sia projektowanomu czerez mene uregulowanii seji sprawy.

Prawda, szczo ohranyczenie produży trunkiw prynese izwytstnyj ubyток w dochodach, odnak dumaju, szczo to chyba skorsze możnaby nazwaty dochodom w wsiakom naprawleniu žytia obszczestwenoho.

(*Brawa i oklaski*).

Po tomu proszu o pryńiatie mojeho wnesenia, a pid wzhladom formalnym proszu o widosłanie jeho do komisiji administracyjnoji.

(*Brawa*).

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żada kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żada, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. p. Krzysztofowicza i Moysy i tow. o utworzenie odrębnego biura regulacyi Czeremosza z siedzibią w Śniatynie i o wykonanie ubezpieczenia rzek: Prutu, Rybnicy i Czeremosza. (**Aleg. 165**).

Celem uzasadnienia wniosku ma głos p. Krzysztofowicz.

P. Krzysztofowicz. Wysoki Sejmie!

Wielkiej krzywdy doznali mieszkańcy, osiadli nad brzegami rzek Prutu, Rybnicy i Czeremoszu, że rzeki te nie zostały objęte ustawą z r. 1901 i zaliczone w sieć dróg wodnych planem regulacyjnym objętych. Dziwić się istotnie należy, dlaczego tak się stało, i przypisać to chyba jakiemu nieporozumieniu, niezbadaniu sprawy, jakimś bardzo gorszącemu jej zapoznaniu i zaniedbaniu.

Wprawdzie §. 5, ustawy państw. z r. 1901 powiada, że nietylko rzeki wymienione w ustawie mają być uregulowane, ale także i te wszystkie rzeki, których szkodliwość okazała się i okazuje się — ale rzecz prosta, że w tej drodze trzebaby długo czekać na regulację rzek wymienionych.

Tu krzywda tem jaskrawiej występuje, jeżeli się zważy treść postanowienia z r. 1830.

Postanowienie to określa, które rzeki mają być uważane za spławne i powiada, że wszystkie rzeki są spławne, na których bądź okręta, bądź spławy kursują i że te rzeki mają być na koszt wyłączenie państwa regulowane. Otóż rzeki Prut i Czeremosz są spławne, a na tej ostatniej rok rocznie przeciętnie jakich 100.000 metr. sześć. drzewa się spławia. Rzeki te przeto powinny być na koszt państwa regulowane, a tem samem regulacya w krótkim czasie powinna być — i mogła — przyjść do skutku.

Tymczasem niestety to nie nastąpiło.

Już w poprzedniej sesji w tej sprawie przemawiając, podniosłem, że nie można zrozumieć, iż w państwie prawnem dzieje się tego rodzaju krzywda, że z pewnych czynności, czy to jednostki czy przedsiębiorstwa odnoszą korzyści ze szkoda innych. Tu krzywda taka widoczna, gdyż ze spławności rzek korzystają przedsiębiorcy, a ponoszą szkody kolosalne w gruntach i plonach mieszkańcy nadbrzeżni. Rzecz jasna, że szkody są nie tylko w razie powodzi, ale i przy zwykłym stanie wody, gdyż w ogromnych serpentynach, jakie te rzeki zataczają, spławy, zaczepiając o brzegi niszczą je, a zniszczenie to coraz większe przybiera rozmiary.

Podnieść tu winienem, że rzecz jest tem dziwniejszą, że do tego bezprawia sam rząd przykłada rękę, ten rząd, który powinien być stróżem prawa, albowiem z ogromnych przestrzeni lasów kameralnych bądź sam wywozi drzewo, bądź pozwała wywozić, a wywóz ten odbywa się ze szkoda mieszkańców mieszkających nad brzegami.

Pozwalam sobie przeto wraz z towarzyszami przedłożyć naszą prośbę z tą otuchą, że zostanie przez Wysoką Izbę uwzględniona i wyrazić nadzieję że rząd uchyli tę krzywdę tak dotkliwie przez ludność odczuwaną i zagoi tę ranę ciągle się jątrzącą.

Zniszczenie rok rocznie się powtarza, a w r. b. przybrało niesłychane rozmiary, bo istnienie całych wsi skutkiem dwukrotnej powodzi jest zagrożone.

(**P. Moysa.** Niedawno była trzecia powódź).

Właśnie odbieram wiadomość, że była trzecia powódź i zniszczenie jeszcze bardziej rozszerzyła.

Ze strony Wydziału powiatowego, którego zadaniem i obowiązkiem jest czuwać nad ekonomicznym stanem powiatu były ustawiczne zabiegi, ażeby regulacyę tych rzek przyprowadzić do skutku, również wpływały liczne petycje gmin do Sejmu i do parlamentu w tej mierze — tak, że udało się wyjednać, iż Ministerstwo rolnictwa i Ministerstwo spraw wewnętrznych obiecały przyczynić się do tej regulacji z funduszu melioracyjnego i z dotacji Ministerstwa spraw wewnętrznych. Przed rokiem założono wprawdzie w tym celu biuro melioracyjne — jednak jak to zwykle się dzieje, Rząd, gdy daje to daje skapo, i biuro nie było w stanie podolać wytkniętemu zadaniu. I tego roku okazało się, że nawet zapomoga przez Namiestnictwo udzielona nie mogła być z powodu braku sił wyrobioną na rzece Czeremoszu i że pomiary wykonane okazały się bezużyteczne po tegorocznej powodzi.

Otóż prosimy i wnosimy, ażeby siły te zostały pomnożone, osobne biuro dla regulacji Czeremosza utworzone i ażeby jak najspieszniej zabezpieczono miejsca najbardziej zagrożone w gminach we wniosku wyszczególnionych a położonych nad rzekami Prutem, Czeremoszem i Rybnicą.

Pod względem formalnym upraszam o odesłanie naszego wniosku do komisji gospodarstwa krajowego.

(*Brava*).

Marszałek. Rozprawa formalna otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Porządek dzienny został wyczerpany. Proszę o odczytanie wniosków i interpelacji.

Sekretarz p. **Skwarko** (*czyta*):

Wnesenie p. Kiweluka i tow. w sprawi podiłu powita husiatyńskoho na dwa powity: husiatyńskij i kopyczyneckij i w predmeti utworzenia c. k. Sudu powitowoho w Chorostkowi.

Wnesenie p. Kiweluka i tow. w sprawi urządzenia kursu kutia konyj po mistoczkach.

Wnesenie p. Lewickoko i tow. o zasnowanie gimnazji z ruskym jazykom wykładowym w Jaworowi.

Sekretarz p. **Urbański** (*czyta*):

Wniosek p. Fruchtmanna i tow. o założenie szkoły realnej z językiem wykładowym polskim w Stryju.

Wniosek p. Bojki i tow. w sprawie projektu ustawy gminnej dla miejscowości nieobjętych ustawami z 13. marca 1889 i 3. lipca 1896 na zasadzie połączenia obszarów dworskich z gminami.

Wniosek p. Jampolskiego i tow. o założenie sądu powiatowego w Narolu.

Wniosek p. Ptaka i tow. o zniesienie myt krajowych.

Wniosek p. Krężła i tow. w sprawie przestrzegania przepisów ustawy o wyrębie lasów.

Wniosek p. Cielucha i tow. o utworzenie gimnazjum w Grybowie.

Wniosek p. Bisa i tow. w sprawie subwencji dla Rady powiatowej w Nisku na budowę drogi z Wulki tanewskiej do Kurzyny.

Wniosek p. Bisa i tow. w sprawie założenia szkoły przemysłowej w powiecie niskim.

Wniosek p. Bisa i tow. w sprawie założenia seminarjum nauczycielskiego męskiego w Nisku.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Jampolskiego i tow. w sprawie nadużyć przez pułkownika Pokornego w Jarosławiu podczas ćwiczeń wojskowych.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Cielucha i tow. w sprawie zarządzeń ograniczających swobodę targową po miasteczkach.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Krężła i tow. w sprawie egzekucyj podatkowych.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Jedyńska i tow. w sprawie niewłaściwości w kasie oszczędności w Ropczycach.

Interpelacya do c. k. Rządu p. Jedyńska i tow. w sprawie nałożonej przez Starostwo w Ropczycach kary na Stanisława Wodzenia w Łyrakowie za zbieranie wikliny na własnym gruncie.

Marszałek. Interpelacje te odstąpię p. komisarzowi rządowemu, pierwsze zaś czytanie wniosków umieszczę na porządku dziennym najbliższego posiedzenia.

Przedtem jeszcze zażądał głosu przewodniczący komisji szkolnej p. Rayski. Udzielam mu głosu.

P. Rayski. Wnoszę, aby petycye oznaczone liczbami 775, 1037, 1038 i 1040, które należą do komisji budżetowej a mylnie zostały przydzielone do komisji szkolnej, odesłano do komisji budżetowej.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następne posiedzenie odbędzie się w środę dnia 30. września b. r. o godzinie 10. rano z następującym porządkiem dziennym (*czyta*):

1. Pierwsze czytanie dodatkowego sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie petycji nauczycieli i nauczycielek, tudzież wdów po nauczycielach o policzenie w drodze łaski lat służby do emerytury, przyznanie pensji wdowiej, do datków pięcioletnich i t. p.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

2. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Korczyna (powiat Krosno) na pobór podwyższonych opłat gminnych od napojów spirtusowych, piwa i miodu.

Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

3. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z projektem zmiany §. 41. kraj. ustawy wodnej.

Sprawozdawca poseł Pilat.

4. Pierwsze czytanie wniosku p. Styły i tow. w sprawie zmiany niektórych postanowień ustawy budowlanej dla wsi.

5. Pierwsze czytanie wniosku p. Sodomory i tow. w sprawie utworzenia c. k. Sądu powiatowego w Horożance, pow. podhajeckiego.

6. Pierwsze czytanie wniosku p. Andrzejewskiego i tow. w sprawie rozdziału powiatu autonomicznego łańcuckiego na dwa powiaty i utworzenia samostnej reprezentacji powiatowej w Przeworsku.

7. Pierwsze czytanie wniosku p. Bojki i tow. w sprawie projektu reformy ustawy gminnej dla miejscowości nieobjętych ustawami z 13. marca 1889 i z 3. lipca 1896 Dz. u. kr. Nr. 51. na zasadzie połączenia obszarów dworskich z gminami.

8. Pierwsze czytanie wniosku p. Le-

wickiego i tow. o założenie gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Jaworowie.

9. Sprawozdanie komisji budżetowej o zamknięciu rachunków funduszy krajowych za lata 1906 i 1907.

Sprawozdawca poseł Głabiński.

10. Sprawozdanie komisji administracyjnej w przedmiocie sprawozdania Wydziału krajowego o krajowych funduszach pożyczkowych na budowę koszar dla wojska za czas od 30-go września 1906 do 1-go marca 1908.

Sprawozdawca poseł Maiss

11. Sprawozdanie komisji administracyjnej w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Tarnobrzegu na udzielenie imieniem powiatu poręki dla pożyczki w kwocie 300.000 koron, zaciągnąć się mającej przez powiatową Kasę oszczędności w Tarnobrzegu.

Sprawozdawca p. Stan. Henryk Badeni.

12. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego dotyczącem objęcia w zarząd kraju niższej szkoły ogrodniczej na Wulce kapitańskiej.

Sprawozdawca p. Julian Brunicki.

13. Wybór uzupełniający jednego członka komisji administracyjnej.

14. Pierwsze czytanie wniosku p. Krynickiego i tow. w sprawie udzielenia pomocy ludności powiatu bohorodeczańskiego, dotkniętej klęskami elementarnymi.

15. Pierwsze czytanie wniosku p. Żardeckiego i tow. w sprawie utworzenia c. k. Starostwa w Leżajsku.

16. Pierwsze czytanie wniosku p. Winniczuka i tow. w sprawie udzielenia zapomogi ludności gm. Wołczyniec, pow. stanisławowskiego, dotkniętej klęskami elementarnymi.

17. Pierwsze czytanie wniosku p. Lewakowskiego i tow. w sprawie budowy szkół ludowych.

18. Pierwsze czytanie wniosku p. Keweluka i tow. w przedmiocie podziału powiatu husiatyńskiego na dwa powiaty: husiatyński i kopyczyński, oraz w przedmiocie utworzenia c. k. Sądu powiatowego w Chorostkowie.

19. Pierwsze czytanie wniosku p.

Szweda i tow. w sprawie zniżenia kosztów przewozu kaimitu.

20. Pierwsze czytanie wniosku p. Kiweluka i tow. w sprawie urządzenia kursu kucia koni po miasteczkach.

21. Pierwsze czytanie wniosku p. Fruchtmana i tow. o założenie szkoły realnej z językiem wykładowym polskim w Stryju.

22. Pierwsze czytanie wniosku p. Jampolskiego i tow. o założenie Sądu powiatowego w Narolu.

23. Pierwsze czytanie wniosku p. Ptaka i tow. o zniesienie myt krajowych.

24. Pierwsze czytanie wniosku p. Krężła i tow. w sprawie przestrzegania przepisów ustawy o wyrębie lasów.

25. Pierwsze czytanie wniosku p. Bisa i tow. w sprawie subwencji dla Rady powiatowej w Nisku na budowę drogi z Wulki tanewskiej do Kurzyny.

26. Pierwsze czytanie wniosku p. Cielucha i tow. o utworzenie gimnazjum w Grybowie.

27. Pierwsze czytanie wniosku p. Bisa i tow. o założenie szkoły przemysłowej w powiecie Niskim.

28. Pierwsze czytanie wniosku p. Bisa i tow. o założenie seminarium nauczycielskiego męskiego w Nisku.

Następne posiedzenie zatem odbędzie się we środę o godzinie 10 rano. Posiedzenie zamykam.

Koniec posiedzenia o godz. 11. min. 50 przed południem.

